Nr. 106. Piątek, 8 Maja 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY"

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 maja b. r. nadać najmiłościwiej wyszczególnionemu tytułem i charakterem prezydenta senatu radcy Trybunału administracyjnego, dr. Rudolfowi Waltrecht-Alterowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Dominika Maciejowskiego, Henryka Jasińskiego, dr. Pawła Juliana 2ga im. Horaina, Franciszka Reinfussa, Ludwika Osuchowskiego, Ludwika Kubiczka i Szczepana Niklibarca, Mikołaja Starosolskiego Zygmunta Rutowskiego, Kazimierza Jaroszewicza i dr. Maryana Siekierzyńskiego, Henryka Gretschla, Stanisława Wyrobka i Wojciecha Nowaka, auskultantami sądowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 maja.

Książę Ferdynand bułgarski kończy jutro swoją podróż okrężną po Europie, której głównemi stacyami były miasta: Konstantynopol, Petersburg, Paryż, Berlin i Belgrad. Pojutrze książę stanie z powrotem w Sofii, zkąd jednak wkrótce wyjedzie do Moskwy aby na wyraźne zaproszenie wielce dlań łaskawego cara Mikołaja uczestniczyć w uroczystościach koronacyjnych. W kołach politycznych najwięcej naturalnie budził zainteresowania ten okres podróży świeżo uznanego władcy Bułgaryi, który obejmował wizyty w stolicy sułtana i nad Newą. Chociaż książę był przyjmowany w Konstantynopolu z niezwykłymi honorami tak, iż poniekąd można było zapomnieć, że ten gość to lennik Turcyi, niepowiodło mu się przecież uzyskać takich politycznych korzyści, któreby choć w części odpowiadały życzeniom i nadziejom narodu bułgarskiego. Jedyną kwestyą, którą udało się uregulować jest kwestya orderów. Lecz i w tej sprawie książę był zniewolony zgodzić się na niezbyt miły dla niego warunek polegający na tem, że o każdem nadaniu orderu musi W. Porta być po spełnionym fakcie zawiadomioną. Natomiast żądanie Bułgaryi aby mogła utrzymywać uwierzytelnionych konsulów w Adryanopolu, Dedeagaźdźe, Rodosto i Soloniki, uwzględniono tylko co do pierwszych dwóch miast i odłożono na później należyte uregulowanie sprawy reprezentacyi dyplomatycznej i handlowej księstwa w państwie otomańskiem. Co się tyczy wreszcie reform w Macedonii, to w tej mierze W. Porta rozczarowała boleśnie koła bułgarskie. Podnoszą one że to co ofiaruje rząd turecki nie odpowiada ani faktycznym potrzebom ludności macedońskiej, ani nie uwzględnia jej życzeń i żądań. Reformy te w małej tylko części są zgodne z wnioskami prezesa gabinetu Stoiłowa i nie spełniają pierwotnych obietnic sułtana i W. Porty. Przedewszystkiem nie uwzględniono żądanego i przyrzeczonego zaprowadzenia policyi lokalnej i mianowania niemahometańskich mudirów w obwodach zamieszkałych w większości przez ludność chrześciańską. Dalej zwracają uwagę, że podwyższenie liczby wybieralnych członków rady administracyjnej w pojedynczych wilajetach z 4 na 6 (z czego 3 ma być chrześcian) dopóty będzie mało wartość problematyczną dopóki, w pomienionej radzie będą w większości wyżsi urzędnicy wilajetu, ci bowiem z góry staną w opozycyi przeciw wszystkim niemiłym im wnioskom. Kwestyę komisyj inspekcyjnych załatwiono w ten sposób, że te nie dają rękojmi, iż potrafią skutecznie tłumić nadużycia. Rozczarował również przepisy co do budowy i naprawy świątyń, są bowiem z jednej strony niejasne, z drugiej zaś dążą widocznie do utrzymania dotychczasowego nieznośnego stanu rzeczy. Niezadowala także postanowienie, wedle którego nominacya nauczycieli w szkołach ludowych przysługiwać ma odtąd wyłącznie ministerstwu oświaty a nauczyciele ci będą pobierać płace z kas rządowych. W tem upatruja koła bułgarskie naruszenie przywileju szkół pozostających dotąd pod zwierzchnictwem i nadzorem właściwych biskupów, którzy najskuteczniej umieli pielęgnować i utrzymywać w dziatwie szkolnej ducha narodowego. Niemniej przepisy co do ściągania dziesięciny i pogłównego za uwolnienie od służby wojskowej i inne t. zw. reformy wywarły niekorzystne wrażenie. Zdaje się tedy, iż nieobędzie się bez reklamacyi ze strony rządu bułgarskiego, który w pismach swoich przedstawiał rzecz całą w innem zupełnie świetle skutkiem czego opinia publiczna w Bułgaryi tem przykrzejsze obecnie doznała zawodu. Nieprawdziwą także okazała się wiadomość jakoby sułtan podczas pobytu ks. Ferdynanda w Konstantynopolu objawił życzenie zawarcia konwencyi wojskowej z Bułgaryą. Podobna konwencya — jak podnoszą z kół tureckich — niemiałaby sensu już dla tego samego, że Bułgarya obowiązana jest z tytułu lenniczego spieszyć Turcyi z orężną pomocą na każde jej wezwanie.

Słowem, dłuższy pobyt księcia na dworze sułtana i pertraktacye towarzyszących mu bułgarskich mężów stanu z W. Portą nie przyniosły Bułgaryi żadnych prawie widoczniejszych korzyści. Stosunek jej do państwa zwierzchniczego jest zupełnie taki sam jakim był przed uznaniem księcia Ferdynanda, bo ani w jednym punkcie niepowiodło się rozluźnić dotychczasowego węzła lenniczego i spełnić aspiracye tych Bułgarów, którzy marzą o pozyskaniu dla swej ojczyzny warunków bytu niepodległego i pragnęliby co rychlej polepszenia losu swych ziomków rozproszonych po różnych prowincyach tureckich.

W Petersburgu przyjmowano księcia z początku ozięble, później życzliwie a w końcu z rozczulającą serdecznością. Na każdym jednak kroku w zetknięciu się z kołami decydującemi znać było, że koła te nieupatrują w księciu sprzymierzeńca lecz osobistość, której sympatye są wprawdzie coś warte, nie są jednak tego rodzaju, aby bez nich nie można się obyć. Pobyt księcia w Petersburgu zresztą niedostarczył żadnego na to dowodu, że Rossya byłaby gotowa więcej jeszcze zaofiarować Bułgaryi, niż to co uznała za stosowne ofiarować jej po ukorzeniu się ks. Ferdynanda i przejściu ks. Borysa na prawosławie.

Rossya — pisze korespondent petersburski *Politische Correspondenz* — nie chce obecnie pasować Bułgaryi na swojego sprzymierzeńca, żąda jednak, aby księstwo nieprzyjaźne się do jej przeciwników. Gabinet petersburski wstrzyma się od wszelkiego mieszania się do spraw wewnętrznych Bułgaryi, przytem wszakże będzie starał się o uzyskanie dostatecznego wpływu w Sofii w tym kierunku, aby księstwo na wypadek międzynarodowych zawikłań stanęło po stronie Rossyi i utworzyło na półwyspie Bałkańskim poniekąd rdzeń słowiańskiej grupy: Bułgarya, Serbia i Czarnogóra.

Rada Państwa.

(CDLXXXVIII. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) **Wiedeń**, 5go maja. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 15.

Prezydyum rozdało dziś nowy spis komisyi, klubów i t. p. W spisie tym pos. Le-

LISTY PARYSKIE.

W kwietniu.

(Burze teatralne. — Abel Hermant, „La Meute" i ks. de Sagan. — Spryt francuski dawniej a dziś. — Panna Mars i August Vacquerie. — „Les prices à clef." — Pojedynek a literatura. — Proces Coquelina z Komedyą francuską. — Dawniejsze procesy Komedyi. — Talma, Samson, pani Plessy i Sara Bernhardt. — Skandal literacki. — Kongres emancypantek czyli gynajkomachia. — Upadek gabinetu Bourgeois — Z muzyki. — Koncert Władysława Górskiego).

(Ciąg dalszy).

Taką jest sztuka, która poruszyła do żywego ks. de Sagan i artystyczną jego świtę z *cercle'ów* paryskich. Mimo, iż Hermant za pośrednictwem sekundantów swych oświadczył solennie, że markiz de Bonnancourt bynajmniej nie ma być księciem Saganem, mimo, iż z góry zgodził się na wszelkie zmiany w sztuce, których zirytowany książę zażądał, pojedynek miał miejsce. Snać ks. Sagan, który poznał się już w markizie d'Effiat z „Frisson de Paris," nie chciał po raz wtóry bezkarnie przepuścić Hermantowi wystawiania niezamawianego bynajmniej portretu swego.

Pojedynek odbył się na szczęście bez rozlewu krwi, chociaż wymienione cztery kule. Lecz na nim nie skończyły się „hałaśliwe" manifestacye przeciwko sztuce Hermanta. Członkowie klubów arystokratycznych postanowili zmusić dyrekcyę teatru „Renaissance" do usunięcia sztuki tej z repertoaru, i w tym celu przyjęli na siebie rolę, spełniającą zazwyczaj przez płatnych kamelotów na paradyzie. Zamówiwszy za pośrednictwem agencyi teatralnych najlepsze miejsca w parterze i w lożach, zjawili się na przedstawieniu uzbrojeni w świstawki, i sprawiali piekielny hałas, ile razy wystąpił markiz de Bonnancourt. Scena z lokajami dała sygnał do formalnego skandalu, jaki nie zdarzył się w teatrach paryskich od czasów pierwszego przedstawienia Lohengrina.

— *C'est une honte! C'est une infamie!* — wołali klubmeni.

— *Qui se sent morveux se mouche!* — odparł jeden z literatów obecnych w sali.

— *La meute est dans la salle!* — zawołał inny.

Hermant sam milczał; ale pragnąc ocalić sztukę swą, poczynił nazajutrz znaczne skrócenia, zmienił wszystkie ustępy, które raziły publiczność zbytnią „wiernością historyczną," a w dodatku przekabacił rodzinę Bonnancourt-Lanspessade na Hiszpanów. Jak widzimy, ani autor ani przeciwnicy jego nie objawili dużo dowcipu w tej kampanii artystycznej....

A jednak Francuzi, niegdyś tak sprytni, umieli dawniej składać dowody sprytu tego nawet w intrygach teatralnych. O ileż dowcipniej niż Hermant, znalazła się słynna aktorka Mars, dla której Napoleon I miał słabość, kiedy był na szczycie sławy. Za czasów Ludwika XVIII publiczność nie mogła przebaczyć pannie Mars, że zachowała wdzięczną pamięć dla Napoleona; a oficerowie gwardyi królewskiej wygwizdali ją pewnego wieczora. Artystka, widząc, od kogo pochodzi demonstracya, zapytała:

— *Qu' est - ce que les gardes du corps ont de commun avec Mars?*

Gwardya, oburzona ironią artystki, zaczęła domagać się gwałtownie, by Mars zawołała:

— *Vive le roi!*

Panna Mars, nie tracąc przytomności, odpowiedziała:

— *Vous me demandez de crier „Vive le roi." Eh bien je l'ai dit.*

Pokonani sprytem aktorki, oficerowie musieli zamilknąć.

Podobnie Hermant, dowcipnem słowem wypowiedzianem w stosownej chwili, bądź to w teatrze bądź w prasie, byłby sobie zdobył całą publiczność, a nawet klubmenów. I ks. Sagan, który pragnie uchodzić nietylko za model elegancyi, ale zarazem za wcielenie sprytu salonowego, byłby może lepiej trafił Hermanta ironią, niż — chybionym strzałem z pistoletu.

August Vacquerie, jeden z przodowników szkoły romantycznej, ujrzał własną karykaturę w sztuce „Un drame de famille," której autorowie hołdowali kierunkowi klasycznemu. Aktor Ménier, grający rolę młodego poety, ucharakteryzował się nawet na autora „Tragabaldasa."

Vacquerie nie wyzwał ani autorów ani aktora. Lecz będąc krytykiem teatralnym w dzienniku Wiktora Hugo *L' Evénement*, rozpoczął feljeton swój nagłówkiem:

„*Ambigu-Comique: Auguste Vacquerie, drame en cinq actes.*"

„Nudziłem się okropnie — pisał w krytyce tej — i melodramat ten wydawał mi się już straconym, gdy w tem nagle zjawienie się Augusta Vacquerie niezmiernie publiczność zajęło.... Akt trzeci zaś był znowu zupełnie pustym. Nie występował w nim August Vacquerie."

*

Tak bronią się ludzie prawdziwie sprytni: odcinają się bronią, którą ich zaatakowano.

Część prasy orzekła, że Hermant nie był wcale zobowiązany przyjąć wezwania ks. de Sagan. Utwór, mający cechy literackie, nie jest paszkwilem; jeżeli znajdują się w nim typy „zdjęte z życia, to jest to co najwięcej „une pièce à clef". Otóż, zdaniem tych literatów, autor utworu à clef nie powinnien być pociągany do odpowiedzialności, gdyż czerpanie z życia należy do pierwiastków sztuki, a zatem do praw artysty. Ileż to sławnych dzieł literatury francuskiej należy do utworów à clef! Wiadomo, że Rabelais w Panurgu sportretował kardynała de Lorraine, że „Les Precieuses ridicules" i „Les Femmes savantes" Moliera zwały się w życiu „Les Bas Bleus de l'hôtel de Rambouillet", że Tartufe był wiernym portretem pobożnego Desmarets de Saint-Sorlin i t. d. W powieściach Balzaca znajdujemy portrety pani Sand, barona Rothschilda, Sainte-Beuve'a; Stendhal „sfotografował" Talleyranda w „La Chartreuse de Parme". Znamy prawdziwe imię doktora Sangrado z „Gil-Blas" Lesage'a. A Daudet, jego „Nabab", jego „Numa Roumestan" a zwłaszcza „L'Immortel?" A „Bel-Ami" Maupassanta? A Zola wreszcie, „L'Argent" i „Rome", pojawiający się obecnie felietonami, z których każdy mieści nową fotografię? A Henry Lavedan i jego „Prince d'Aurec", w którym poznano zmarłego co dopiero barona Hirscha? Historya literatury byłaby historyą pojedynków, gdyby każdy model wyzywał poetę, który zeń skorzystał.

Hermant nie był przystępnym dla podobnych rozpamiętywań historyczno literackich. Historya jego twórczości literackiej jest w samej rzeczy historyą pojedynków. Mając lat dwadzieścia kilka ogłosił „Le Cavalier Miserey", a nazajutrz pojedynkował się z pułkownikiem swego regimentu. Następnie napisał „La Famille Rabosson" i pojedynkował się z docentami uniwersytetu. Wreszcie wystawił „La Meute" i bił się z ks. Saganem....

(Ciąg dalszy nastąpi)

Puk.

wakowski figuruje już nie między członkami Koła polskiego, lecz razem z pos. Romańczukiem między „dzikimi“; pos. Lewakowski jednak nie zrzekł się miejsca w jedynej komisyi (dla przywilejów), do której wybrany był przez Koło jeszcze w r. 1891.

Wspomniana wczoraj interpelacya pos. Lewakowskiego, którą dziś widzimy w druku, nosi 17 podpisów, t. j. dwa ponad liczbę nieodzowną, mianowicie: samegoż interpelanta, demokraty Kronawettera, socyalisty Pernerstorfera, czterech Niemców-narodowców (między nimi jednego barwy Schönerera), pos. Romańczuka i dziewięciu Młodoczechów.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem reformy wyborczej, mianowicie nad nowelą do ordynacyi wyborczej.

Pod obradami jest jeszcze §. 41 (głosowanie kartkami czy ustne).

Pos Kronawetter popiera wczorajszy wniosek pos. Bareuthera, żeby wybory wszędzie odbywały się kartkami; w tym samym duchu przemawia pos. Kaiser, odwołując się do liberalizmu lewicy.

Pos. Menger zaznacza, że nawet w tak oświeconem państwie jak Prusy wybory do Sejmu pruskiego dzieją się ustnie; mimo to oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem Bareuthera, oczekując jednak z ław polskich wniosku, aby w krajach z wielką liczbą analfabetów, a więc w Galicyi, na Bukowinie i w Dalmacyi wybory z kuryi wiejskiej i w tych okręgach wyborczych nowej klasy, które składają się tylko z okręgów sądowych, odbywały się ustnie.

Pos. Pernerstorfer przemawia za głosowaniem wyłącznie kartkami, bo analfabeci każą sobie wypisać nazwisko kandydatów swoim mężom zaufania, a uwolnią się od teroryzmu wywieranego przy wyborach ustnych.

Pos. Bareuther wywodzi, że wskutek wielkiej liczby analfabetów w jednych krajach, inne kraje koronne, więcej oświecone, cierpieć nie powinny; tak zaś byłoby, gdyby dla Galicyi i t. d. w innych krajach pozostawiono głosowanie ustne; owszem analfabeci powinni być pozbawieni prawa wyborczego. Mowca (Niemiec-narodowiec) odwołuje się do liberalizmu lewicy, aby głosowała za jego wnioskiem.

Pos. Menger odpowiada, że Niemcy-narodowcy, odwołujący się do liberalizmu lewicy, za jednym oddechem tak mało sami okazują usposobienia liberalnego, że chcieliby pozbawić analfabetów prawa wyborczego, choć ci stanowią w niektórych krajach 80 prc. ludności.

Głosowanie nad wnioskiem Bareuthera odbywa się imiennie. Izba uchwala go 117 głosami przeciw 103 głosom, a to z powodu nieobecności 29 Polaków (4 uniewinnionych) i 3 Rusinów. Rezultat ten przyjęto oklaskami na skrajnej lewicy, u Młodoczechów i na galeryi, którą Prezes za to napomniał.

Resztę noweli uchwalono bez zmiany; ale pos. Kraus ze względu na zmianę uchwaloną w §. 41 wnosi dodać jeszcze paragraf nowy, będący powtórzeniem §. 29 teraźniejszej ordynacyi wyborczej, z tą jednak zmianą, że prawybory także mają odbywać się kartkami.

Pan Minister dr. Rittner: Jeśli pos. Krausa dobrze zrozumiałem, przedstawia on rzecz tak, jakoby uchwała co dopiero powzięta o §. 41 wymagała także zmiany §. 29, czyli innemi słowy, jakoby dla tego, że wybór posła ma dziać się tylko kartkami, wybór prawyborców także musiał odbywać się wszędzie tylko kartkami. Ja konkluzyi tej nie uznaję, tem mniej, że to w niektórych krajach dotychczas także nie zachodzi. Tak n. p. na Szląsku inaczej wybiera się prawyborców a inaczej wyborcy ci wybierają posła. Oświadczam, że Rząd nie zgadza się na wniosek pos. Krausa. Czem zresztą bynajmniej nie myślę przesądzać, jakie stanowisko Rząd zajmie względem uchwały powziętej co do §. 41.

Pos. Dzieduszycki wywodzi, że uchwałą co do §. 41 Izba bardzo znacznie ograniczyła prawa pozostawione Sejmom w projekcie rządowym; ale nie teraz chwila sposobna dla Koła polskiego do wyłuszczenia konsekwencyj, które z tej uchwały wypływają. Na dziś poprzestaje Koło na oświadczeniu, że nie może pozwolić, aby jeszcze więcej okrojono prawo Sejmów, że przeto nie może głosować za zmienieniem §. 29 teraźniejszej ordynacyi wyborczej. Nawet z przyczyny nie mającej z autonomią nic wspólnego powinnaby Izba głosować przeciwko wnioskowi Krausa, mianowicie z tej, że kartkowym sposobem wybierania prawyborców faktycznie wykluczyłoby się wielką część, może większość wyborców z pod tego prawa wyborczego. Ten argument powinienby nawet radykałów przekonać. *(Brawo, brawo)*

Pos. Kaiser wywodzi, że wybory kartkami mają zapobiedz wywieraniu wpływu na wyborców, a wszakże prawyborcy są jeszcze więcej narażeni na wpływy, niż wyborcy. W wywodach pos. Dzieduszyckiego dopatruje się mowca chęci bezwzględnego narzucenia Izbie woli Polaków. *(Huczne brawa* ze skrajnej lewicy).

Pos. Kraus powiada, że uchwała Izby co do §. 41go jest powzięta w duchu zasadniczym, t. j. w tym, że i prawyborcy są nią objęte; tak przynajmniej pojmują ją ci wszyscy, którzy głosowali za wnioskiem mowcy.

Pos. Bareuther odpowiada pos. Dzieduszyckiemu, że tu nie okrawa się praw sejmowych, bo chodzi o wybory do Rady państwa, te zaś Sejmów wcale nie obchodzą. Mowca potwierdza zdanie Krausa, że uchwała co do §. 41go zapadła w tym sensie, iż prawybory także są nią objęci.

Pos. Scharschmid imieniem tych członków lewicy, którzy głosowali za wnioskiem Krausa co do §. 41go, oświadcza, że nie pojmowali go tak, jak gdyby odnosił się także do prawyborów. Dla krajów, w których wszyscy umieją czytać i pisać, rzecz to obojętna; ale w interesie krajów z wielką liczbą analfabetów owa interpretacya Krausa i Bareuthera jest niedozwolona.

Pos. Auspitz oświadcza zupełnie to samo.

Pos. Kaizl (przywódca młodoczeski) przemawia na rzecz wniosku Krausa o §. 29.

Pos. Pernerstorfer drwi sobie z lewicy, że już ulękła się swojego głosowania co do §. 41.

W imiennem głosowaniu Izba odrzuca wniosek Krausa co do §. 29-go 114 głosami przeciw 95 głosom.

Pod obrady idzie pozostający dotychczas w zawieszeniu §. 7, który dzieli kraje na okręgi wyborcze w odniesieniu do nowej klasy wyborców. Sam podział ten przeprowadzony jest w osobnym dodatku do ordynacyi wyborczej.

Do paragrafu tego, a właściwie do dodatku wniesiono kilka poprawek, z których żadna nie tyczy się Galicyi. Jednę z nich wniósł Młodoczech Purghart, a zwalczał ją Młodoczech Dyk. Uchwały co do tych poprawek nie interesują nas Po przyjęciu §. 7 wraz z dodatkiem, przyjęto także rezolucyę komisyi z wezwaniem do Rządu, aby przy zaprowadzeniu reformy podatkowej wniósł nowelę do ordynacyi wyborczej, którąby ile możności podtrzymywała cenzusowe prawo wyborcze tych osób, których podatek w skutek połączonych z reformą podatkową ulg zejdzie niżej cenzusu.

Na tem przerwano obrady nad reformą wyborczą w drugiem czytaniu ukończone.

Koniec posiedzenia o godz. 5. m. 15. — Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Koła polskiego, na którem omawiano nieobecność wielkiej liczby członków Koła polskiego podczas głosowania we wtorek w Izbie posłów nad wnioskiem Bareuthera w sprawie zaprowadzenia tajności przy wyborach do Rady państwa. Podczas imiennego głosowania nad wnioskiem Bareuthera byli obecni w Izbie i głosowali przeciw temu wnioskowi następujący członkowie Koła polskiego: Dawid Abrahamowicź, Eug. Abrahamowicz, Chrzanowski, Czaykowski, Dzieduszycki, Henzel, Horodyski, Jaworski, Jędrzejowicz, Krynicki, Lewicki, ks. Pastor, Piniński, Podlewski, Potocki, Potoczek, Roszkowski, ks. Ruczka, Rutowski, Sokołowski, Struszkiewicz, Szczepanowski, Trachtenberg, Tyszkowski, Wielowieyski, Zaleski. Podczas odbytego następnie drugiego głosowania imiennego nad wnioskiem Krausa, który to wniosek upadł, oprócz powyżej wymienionych byli obecni w Izbie i głosowali przeciw temu wnioskowi: Borkowski, Byk, Gołuchowski, Kraiński, Madeyski, Popowski.

— Donieśliśmy przed kilku dniami, że komisya należytościowa Izby posłów, przedłożyła już Izbie sprawozdanie dr. Kraińskiego o projekcie rządowym reformy i podwyższenie podatku giełdowego (*Effecten Umsatzsteuer*). W najogólniejszych zarysach podaliśmy treść tego sprawozdania już wówczas. *Wiener Ztg.* zamieszcza w nr. 104 obszerny wyciąg sprawozdania, w którem zwróconą jest między innemi uwaga na jaskrawy kontrast zachodzący między proporcyonalnym wymiarem należytości od przenoszenia prawa własności na nieruchomościach a pomiędzy podatkiem giełdowym, będącym właściwie podatkiem od obrotu to jest przenoszenia własności papierów giełdowych, pierwszy bowiem wynosi $3^1/_2$ prc. oraz 25 prc. dodatku) $4^3/_8$ prc. od wartości nieruchomości to znaczy wynosi $1093^3/_4$ względnie $437^1/_2$ razy tyle, co przeciętny wymiar proponowanego przez Rząd podatku giełdowego od papierów lokacyjnych *(Anlage papiere)* względnie papierów przynoszących dywidendy *(Dividenden-Papiere)*. Otóż w tej sprawie piszą nam z Wiednia: Zestawienie to samo dla siebie nie przedstawia słusznego obrazu obciążenia majątku nieruchomego a obciążenie majątku ulokowanego w papierach wartościowych opłatami od przenoszenia własności tych majątków, a to z tego powodu, ponieważ zmiana posiadania przy papierach wartościowych, zwłaszcza zaś przy papierach spekulacyjnych nierównie jest częstszą niż przy nieruchomościach a w skutek tego także kapitał w papierach wartościowych zamknięty, o wiele częściej opłaca podatek od obrotu, niż kapitał nieruchomy ponosi opłatę od przeniesienia własności.

Cyfrowe obliczenie wyglądałoby tutaj w przybliżeniu w sposób następujący:

Dochód z opłaty należytości za odpłatne przenoszenie własności na nieruchomościach wynosi okrągło 14 milionów zł. na rok. Ponieważ wartość obiegowa wszystkich nieruchomości w Austryi (po odtrąceniu okrągło 600 milionów zł., które przedstawia wartość majątków będących w ręku osób prawnych), może być obliczona krągło na 14.880 milionów zł., — przeto powyższy dochód z opłaty należytości za przenoszenie własności na nieruchomościach wyrażony procentowo, wynosi krągło 1 pro mille na rok.

Co się tyczy natomiast podatku od obrotu papierów giełdowych, to wartość kursowa papierów tych, notowanych na giełdzie wiedeńskiej, obliczona po koniec r. 1895 wynosi 12105·9 milionów, z czego na papiery lokacyjne przypada 9971·6 milionów, a na dywidendy 2134·3 milionów. Chociaż w cyfrach tych nie mieści się wartość efektów, znajdujących się w Austryi, nie notowanych jednak na giełdzie wiedeńskiej a z drugiej strony pewna część notowanych na giełdzie wiedeńskiej papierów znajduje się stale za granicami Austryi, a zatem usuwa się z pod opodatkowania: to jednak w przybliżeniu można cyfry te przyjąć jako przedstawiające wartość kapitału, który ma podlegać podatkowi od obrotu papierów giełdowych. Rząd preliminuje dochód z tego podatku rocznie okrągło 3 milionów zł., z czego 0·66 milionów przypada na papiery lokacyjne a 2·34 milionów na dywidendy Z tego okazuje się, że podatek giełdowy obciąża papiery lokacyjne na rok w przecięciu okrągło 0·07 pro mille, papiery zaś niosące dywidendy okrągło 4 pro mille. A zatem obciążenie opłatami od obrotu jest przy papierach lokacyjnych mniej-

---

5)

Z POD RÓWNIKA.

LIDYA.

(Ciąg dalszy).

IV.

Zwolna mimowolny instynkt zachowawczy przywrócił porządek na pokładzie statku; Indyanie, którzy w doktorze widzą zawsze rodzaj czarownika, skupili się koło mnie. Sebastyan, przemawiający stanowczo, ale łagodnie, odzyskał część swojej przewagi. Kapitan śmiały nurek, rozumiejąc doskonale, że powinien nadstawić swoją osobę, chciał sam przekonać się, na czem zahaczył się jego statek, aby wiedzieć, czy ma przedsięwziąć natychmiastowe kroki, w celu ocalenia podróżnych, albo czy zostawało dość czasu do postępowania z zimną krwią, która czasami pomaga w najkrytyczniejszych i najgroźniejszych wypadkach. Przywiązawszy do pasa grubą linę, którą trzymało dwóch silnych majtków, zsunął się z okrętu i zniknął pod wodą. Minęło ze trzy minuty; pochyleni nad wodą, nie śmiejąc oddychać, czekaliśmy w niepokoju. Don Salustio rozbierał się z odzieży, aby w razie danym przyjść z pomocą śmiałemu nurkowi, gdy Sebastyan ukazał się nad wodą, odetchnął głęboko i znowu się zanurzył.

— Widocznie Bóg się nami opiekuje! — zawołał — gdy po drugiem zanurzeniu wyciągano go na pokład. — „Jaskółka“ leży jak na pierzynie, na łożu z białego koralu („madrepora virginea“), z którego jeden tylko wiatr północny mógłby ją wyrwać. Odwagi, chłopcy! Podziękujmy najprzód świętej Dziewicy; z jej pomocą wydobędziemy się z opałów.

W tej samej chwili cała załoga padła na kolana, a tymczasem don Salustio poszedł uspokoić kobiety, oznajmiając im, że nie ma obawy zatopienia okrętu.

Podczas, gdy Sebastyan się suszył, zebrałem kilka grudek piasku z jego nóg, obiecując sobie, że później zbadam za pomocą łupy tę zdobycz niespodziewaną. Widząc, z jakim staraniem zawijałem próbkę piasku w kartkę wydartą z mego notatnika, majtkowie otoczyli mnie z ciekawością graniczącą z obawą. Aby położyć koniec wszelkim niefortunnym domysłom, oświadczyłem, że spełniam wotum, które uczyniłem memu patronowi, i moja czynność wydała im się całkiem naturalną.

Trzeba było teraz zająć się szalupą, zakopaną między ładunkami okrętowymi. Nigdy jeszcze w krótkich podróżach, przedsiębranych co miesiąca na „Jaskółce“, szalupa nie była potrzebną i z tego powodu okazało się, że jest ona mocno nadwerężona. Wystawiona przez przeciąg trzech lat na ciągłe działanie słońca, napływała ze wszystkich stron wodą, wypadało więc szpary pozatykać. W braku kłaków posiadaliśmy podostatkiem bawełny; ale zanim zabraliśmy się do roboty, trzeba było pomyśleć o pożywieniu. Pełen wór ryżu, zmoczony słoną wodą, który został na pokładzie, wprowadził załogę w doskonały humor. Słodkiej wody brakło; co do napojów, nie posiadaliśmy tylko kawony, które jeden z majtków wiózł do Vera-Cruz, a które don Salustio zakupił, płacąc natychmiast.

W chwili, gdy słońce zachodziło, szalupę puszczoną na wodę. Sebastyan, zawsze czujny, przypatrywał się długo horyzontowi. Wiatr przestał, morze się uspokajało; uradzono, że trzeba czekać, żeby zupełnie się uspokoiło, nim się puścimy w drogę. Odjazd został oznaczony na jutro, czemu nawet majtkowie przyklasnęli. Puste i piasczyste wybrzeża Alvarado wznosiły się przed nami; na nieszczęście znajdowaliśmy się w pasmie kraju, do którego rybacy nigdy się nie zbliżali i nie mogliśmy się znikąd spodziewać pomocy. Według rachuby kapitana, potrzebowaliśmy dziesięciu godzin, aby dopłynąć do wybrzeża otoczonego skałami, a niewidocznego z odległości, w której byliśmy obecnie.

Przez ten cały dzień, który minął nadzwyczaj szybko, pomagałem prawie każdemu w pracy, od kucharza do tych, którzy porządkowali szalupę. Znalazłem sondę wypełnioną sadzą i skorzystałem z tej sposobności, aby ją zagłębić w morze, by dostać trochę piasku. Poszczęściło mi się; znalazłem trzy „porpites azurées“, należące do rodzaju opisanych przez uczonego Lessona na wybrzeżach Peruwii; zapewne przypadkiem, dzięki prądowi morza, zostały tu zaniesione.

Zatykając za pomocą bawełny szpary w szalupie, jeden z Indyan zranił sobie rękę od uderzenia tłuczka.

— Wrzeszczy, jak kaiman! — rzekł do mnie jeden z jego towarzyszy, który przyszedł mi oznajmić, w chwili, gdy zagłębiałem sondę w morze, którą rekin miał ochotę połknąć.

Pobiegłem do rannego; wypadek był małej wagi. Przypominam, że właśnie, kiedy otrzymałem wiadomość o wyroku wydanym na mój memoryał i o złośliwości doktora Neidmana, pisałem studyum o krzyku kaimanów. Wziąłem majtka na stronę.

— Czy kaiman ma głos? tak, czy nie?

Spodziewałem się otrzymać stanowczą decyzyę, szacowną dla mnie. Utrzymują powszechnie, że płaz zraniony śmiertelnie wydaje ryk nieco podobny do ryku byka. Muszę się przyznać, że w interesie nauki katowałem nieraz te nieszkodliwe płazy (same nie rzucają się nigdy na ludzi), w nadziei, że wydrę z nich okrzyk, ryk, lub jęk chociażby najsłabszy, któryby mi pomógł do wyjaśnienia kwestyi ciemnej dotychczas w nauce ludzkiej. Moje doświadczenia przekonały mnie dotychczas tylko o zupełnej niemocie potwornych płazów, i żałuję, żem je niepotrzebnie męczył.

Nie jest to rzeczą łatwą wyciągnąć prawdę z ust Indyanina, nie dla tego, żeby pragnął ją ukryć, ale że wyobraźnia jego zmienia łatwo fakta i każde pytanie go mięsza i niepokoi.

— Widziałeś ranionych kaimanów? — spytałem obojętnie mego majtka.

— Pewnie, senor; zabiłem ich nawet dosyć, a z pomocą mego patrona, mam nadzieję, że mi to zostanie policzone w niebie pomiędzy zasługi.

— Nie wątpię — odrzekłem — ale jakże je zabijasz?

— Mierzę w paszczę, często pod łopatkę, jeżeli mam dosyć czasu a one się nie bronią.

— Czy doprawdy krzyczały tak głośno, jak twój towarzysz, ten, któremu rękę opatrzyłem?

— Hm, może tak, może nie! ale prawdę powiedziawszy, senor, ja nie wiem!

— A więc nie tak mocno?

— Jak chcecie, żeby Indyanin mógł to wiedzieć?

— Powiedziałeś, że twój towarzysz, z bolu wrzeszczał tak, jak kaiman?

— Niebo mi świadkiem, senor, że nie powiedziałem tego, żeby was obrazić.

— No, więc ostatecznie, czy kaiman krzyczy?

— Spytaj Pana Boga senor; on sam zna wszystkie tajemnice!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

sze niż przy nieruchomościach, równe jednak przy papierach, dających dywidendy.

Z caratu.

(Rozporządzenie w sprawie stawiania katolickich krzyżów. — Oświata ludowa. — Kwestya zniesienia generał-gubernatorstwa kijowskiego. — Wydalenia farmaceutów i medyków z Uniwersytetu dorpackiego. — Wystawa narodowa w Niżnym Nowogrodzie).

Znane w streszczeniu rozporządzenie w sprawie stawiania krzyżów katolickich, ogłoszone w tych dniach w *Praw. Wiestniku*, brzmi dosłownie:

1) Należące do ludności wiejskiej w gubernii wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej osoby wyznania rzymsko-katolickiego, pragnące wznosić krzyże i inne wyobrażenia święte z materyału trwałego: kamienia, cegły, żelaza i t. d. zewnątrz cmentarzy, ogrodzeń kościelnych i na swoim gruncie, powinny uzyskać za pośrednictwem proboszcza miejscowego i zwierzchnika parafialnego odpowiednie pozwolenie władzy gubernialnej z przedstawieniem w dwóch egzemplarzach rysunku i opisu zamierzonej budowli. Przed uzyskaniem takiego pozwolenia, do budowy przystępować nie wolno. 2) Zabrania się duchowieństwu rzymsko-katolickiemu pod grozą odpowiedzialności przystępować do poświęcenia takich budowli, bez poprzedniego przekonania się. że pozwolenie na ich wzniesienie wydano i że zostało ono dokonane według zaaprobowanego planu.

Uchwała gubernialnego ziemstwa moskiewskiego, zatwierdzająca referat pp.: Szypowa, Bogolejewa i Kabłukowa w sprawie zorganizowania w gubernii moskiewskiej takiej liczby szkół, żeby nauka stała się dostępną dla wszystkich zarówno chłopców i dziewcząt, znalazła gorące uznanie w różnych organach prasy rossyjskiej. *Rusk. Wied.* uważają tę uchwałę za fakt doniosłości historycznej, a zwracając się do ziemstw innej gubernii, dodają, że powinny iść za przykładem moskiewskiego.

Podobnie przemawiają inne dzienniki. Wśród tych głosów wyróżnia się głos księcia Meszczerskiego, który w artykule, pod tytułem „Widmo chaosu“ występuje bardzo ostro przeciwko prawu ziemstwa do wkraczania w sferę oświaty. Książę jest zdania, że uchwała moskiewska jest początkiem chaosu, tak samo, jak chaotyczną jest dotychczasowa gospodarka ziemstw.

Nowosti powołując się na informacye otrzymane jakoby z zupełnie wiarogodnego źródła, zapewniają, że uporczywie utrzymująca się pogłoska o zniesieniu generał-gubernatorstwa kijowskiego jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Z rozporządzenia p. ministra oświaty wykluczono 96 farmaceutów z Uniwersytetu dorpackiego. Wiadomość ta pozostaje prawdopodobnie w związku z zaburzeniami, wywołanemi przez farmaceutów w instytucie prof. Kondakowa. *Rizsk. Wiestn.* dodaje, iż prócz tego wydalono 7 medyków, którzy brali udział w manifestacyi.

Doniesienia pism rossyjskich o ulgach dla korespondentów pism w przejeździe na wystawę do Niższego Nowogrodu nie mają podstawy. *Warsz. Dniewnik* dowiaduje się ze źródła wiarogodnego, że zamiar udzielania redakcyom pism biletów bezpłatnych na przejazd do Niższego Nowogrodu i t. p. przywilejów, w ogóle nie istnieje.

KRONIKA

Lwów, 7 maja.

— **Pp. Marszałkowstwo hr. Stan. Badeniowie,** wyjechali dziś na kilka dni do Berlina.

(s) **Ze świata.** Wczorajszy wieczór u pana Prezydenta sądu wyższego i pani Maryi Tchorznickiej, zamienił się w przepyszny koncert wokalno-instrumentalny, w którym oprócz gospodarza domu, hołdującego z równem, jak wiadomo, powodzeniem Temidzie jak i Euterpie, wzięła udział urocza amatorka, oraz artysta pierwszorzędnego talentu i prawdziwego natchnienia, p. Pollak. Sympatyczny ten artysta podczas kilkuletniego pobytu we Lwowie, z którym się zupełnie zespolił, zajął wybitne i znaczące stanowisko w muzykalnym rozwoju naszego miasta, zdobywając sobie dobrze zasłużoną sławę jako znakomity koncertant i wyborny nauczyciel.

Pp. Tchorznicki i Pollak wykonali wspaniale na dwa fortepiany kilka utworów, mianowicie: „Une suite Algerienne“ Saint-Saënsa, „Adagio“ z sonaty Brahmsa i „Chacone“ Raffa. Wrażenie było podniosłe; następnie panna Marya Lange z czarującym wdziękiem, podnoszącym jeszcze bardziej piękność jej głosu i wyborną metodę, odspiewała kilka pieśni ze swego bogatego repertoaru: Schumanna „Widmung“, pieśń Rubinsteina, Schuberta „Am Meer“, pieśń włoską „Visione“, walczyk Gregha, a wreszcie na zakończenie ową cudowną piosnkę Galla: „A więc kochaj!“ Oklaskom końca nie było. Na zakończenie grał p. Pollak, a obecni podziwiali ową nerwową subtelną, pełną fantazyi, poezyi i uczucia grę artysty.

Goście pp. Tchorznickich spędzili najprzyjemniej kilka godzin w tej świetlanej atmosferze sztuki. unosząc najmilsze wspomnienie z tej wycieczki w krainę piękna i ideału!

Na wieczór przybyli PP. Namiestnikowstwo ks. Sanguszkowie, pani Filipowa Zaleska z córką pp. Bobrzyńscy, ks. Lubomirscy, pp. Langowie, pp. Dylewscy, hr. Dzieduszycka, pan Prezydent Korytowski, hr. Jan Zamoyski, bar. Bruniccy, p. Augustynowicz, hr. Emil Potocki i t. d.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Administratorem parafii w Rożniatowie ustanowiony ks. Malinowski Franciszek, dotychczasowy administrator w Mikołajowie. — Egzaminowi konkursowemu na probostwo poddali się w terminie majowym księża: Obuchowicz Romuald, Podraza Marcin, Przedrzymirski Adolf i Świderski Stanisław z wynikiem pomyślnym.

— **Posiedzenie Dyrekcyi funduszu propinacyjnego** w sprawach dzierżawnych, odbędzie się w sobotę, d. 16 b. m. popołudniu.

— **Nowy teatr we Lwowie.** Komisya konkursowa, wezwana przez Radę miejską do ponownego osądzenia poprawionych planów konkursowych pp. Gorgolewskiego i Zawiejskiego, obradowała w pełnym komplecie w dniu wczorajszym popołudniu i dziś przed południem w wielkiej sali ratuszowej. Na obu posiedzeniach komisyi obecny był radca Dworu p. Förster, który umyślnie przybył z Wiednia. Po szerokich rozprawach i po wysłuchaniu *parere* radcy Dworu p. Förstera, komisya, której przewodniczył dr. Antoni Małecki, przystąpiła dziś w południe do głosowania. Wszystkimi głosami obecnych przeciwko dwom, a to pp. architekta Rawskiego, tudzież sekretarza magistratu p. Karola Jakubowskiego, który wstrzymał się od głosowania, uchwalono zalecić Radzie miejskiej do przyjęcia plany p. Zygmunta Gorgolewskiego. W ciągu rozprawy wykazał radca Dworu p. Förster, iż będą potrzebne jeszcze niektóre drobniejsze zmiany; są one jednak tej natury, że się na miejscu podczas budowy uskutecznić dadzą.

P. Rawski stawiał wniosek, ażeby po wysłuchaniu *parere* p. Förstera, jeszcze raz oba poprawione plany zwrócić autorom do ponownego przerobienia; za wnioskiem tym z wyjątkiem p. Rawskiego nikt nie głosował.

Pod uchwałę Rady miejskiej przyjdzie sprawa oddania budowy teatru p. Gorgolewskiemu na posiedzeniu, które odbędzie się we czwartek przyszłego tygodnia.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 20 b. m o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki c. k. wyższej Szkoły realnej. Na porządku dziennym: Wybór wydziału głównego i komisyj regulaminowych.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 9 b. m. o godzinie 6 w sali V na Wszechnicy. Porządek dzienny: 1. Sprawy bieżące; 2. prof. Lettner zda sprawę z dzieła dr. Creizenacha: „Geschichte des neueren Dramas“; 3. lektura Tacyta.

— **Pogadanka pedagogiczna** trzecia z rzędu, odbędzie się dnia 9 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza. Porządek dzienny: 1. Dalszy ciąg dyskusyi o kształceniu patryotycznych uczuć u młodzieży; 2. O potrzebie szczerości we wzajemnych stosunkach rodziny i szkoły; referent dr. M. Warmski.

— **W Zakładzie wodoleczniczym „Maryówka“** pod Lwowem obok Winnik, w uroczem położeniu, w okolicy lesistej, rozpoczyna się sezon leczniczy w tych dniach. „Maryówka“ założona przed kilku laty staraniem i wielkim nakładem finansowym p. Emila Bertemiliana Brajera, w krótkim czasie rozwinęła się nadzwyczajnie i zyskała zarówno uznanie publiczności jak i powag świata lekarskiego. Wystarczy nadmienić, że na Wystawie krajowej z r. 1894 zyskał zarząd „Maryówki“ medal srebrny „za wzorowe urządzenie Zakładu“. Donieść jednak możemy, że p. Brajer nie ustaje w ulepszaniu tego urządzenia i w staraniach około podniesienia komfortu, wytwornej a zdrowej kuchni i t. d. W sezonie bieżącym w urządzeniu kąpieli zastosowane zostaną najnowsze wynalazki postępowe, mianowicie t. zw. dwukomorowe kąpiele elektryczne, oraz otwartą będzie sala do inhalacyj Lignum-sulfidu. Nadto pozyskał p. Brajer znakomitego lekarza dr. Józefa Lippę, który obejmuje kierownictwo Zakładu i spółkę przedsiębiorstwa. Dr. Lippa był uczniem słynnego hydropaty dr. Winternitza i zdobył rozgłos nie tylko pracami naukowemi, ale także rozległą praktyką w pierwszorzędnych zakładach wodoleczniczych i klimatycznych, jak w Salzerbadzie, Meranie i t. d. Spodziewać się należy, iż publiczność nasza potrzebująca leczenia lub wypoczynku, zechce skorzystać z tego Zakładu, który pierwszorzędnym zagranicznym nie ustępuje, a jest na miejscu.

— **Ślub.** We Lwowie odbył się onegdaj w kościele ewangelickim ślub p. Edmunda Grossego, syna pp Juliusza i Wilhelminy z Klugów Grossów, właściciela winnic w Satoralja Ujhely w Górnych Węgrzech, z panną Florą Vossówną, córką p. Konrada Vossa, dyrektora gazowni lwowskiej i Augusty z Franzów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Podgórzu, Emil Jordens, rodem z Gniezna, żołnierz z r. 1863, przeżywszy lat 56. Wierny do zgonu ideałom młodości, czuły na nędzę, wraz z przyjacielem swoim ś. p. dr. Skakalskim założył Przytulisko dla ubogich w Podgórzu. Był członkiem Rady miejskiej w Krakowie.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 maja godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
6/5	2 połud.	762 04	+15·3	SW	3	7
6/5	9 wiecz.	763 0	+10·6	NW	2	9
7/5	7 rano	761·02	+ 8·2	SW	2	2

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 6 maja do 10 rano dnia 7 maja b. r. była +15·3°C., najniższa +4·9°C

Barometr opadał.

Prognoza: Stan nieba zmienny temperatura jeszcze dalej się obniży.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie; powietrze skłonne do burzy.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Na rzecz** Zakładu wychowawczego dla dziewcząt w Łomnie, złożyło przełożeństwo obszaru dworskiego w Dźwiniaczu górnym na ręce c. k. starosty w Turce kwotę 15 zł. Kwotę tę wręczono przewodniczącemu komitetu opiekuńczego, Sewerynowi Brysiewiczowi, burmistrzowi w Turce.

— **Protest w sprawie Kiryczenki** zamierza wnieść do senatu rządzącego w Petersburgu urząd prokuratorski Izby sądowej warszawskiej, który uznał, iż wyrok zapadły w sprawie o przestępstwa w urzędowaniu jest wcale niezadowalający.

— **Samobójstwo.** W wagonie pociągu kursującego pomiędzy Wiedniem a Salzburgiem, zastrzelił się architekt Władysław Bogusławski, rodem z Czerniowiec, zamieszkały w Wiedniu, dokąd przybył biednym chłopakiem i rozpoczął swój zawód jako chłopak murarski. Z czasem, dzięki nadzwyczajnej pilności, został samodzielnym architektą. Powodziło mu się bardzo dobrze. Z pierwszą żoną, z którą miał kilkoro dzieci, rozwiódł się i ożenił się — podług siedmiogrodzkiego rytuału — z bardzo młodą dziewczyną, którą namiętnie kochał. Od czasu tego małżeństwa popadł w rodzaj obłędu. Udawał młodzika, chcąc usprawiedliwić marjaż z młodą dziewczyną, farbował sobie włosy i t. p. Pozostawił dość znaczny majątek. Liczył lat 52.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz trzeci „Weseli spadkobiercy“ operetka w 3 aktach J. Horsta i L. Steina muzyka Karola Weinbergera.

W piątek po raz pierwszy „Burza“, dramat w 5 aktach A. Ostrowskiego.

W sobotę po raz czwarty „Weseli spadkobiercy.“

W niedzielę popołudniu o godzinie 3 „Dzika różyczka“, komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego.

Zakończy: „Lekka kawalerya“, operetka w 2 aktach Suppé'go.

Wieczorem o godzinie pół do 8 „Sztygar“ operetka w 3 aktach Karola Zellera.

W poniedziałek po raz drugi „Burza“, komedya w 5 aktach A. N. Ostrowskiego.

We wtorek (wznowienie) „Don Cezar“ operetka w 3 aktach Dellnigera.

We środę po raz pierwszy „Królewicz“ komedya w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

Konkurs na powieść społeczno-obyczajową współczesną, która mogłaby się znaleźć w każdym domu polskim — rozpisała jak wiadomo redakcya warszawskiego *Kuryera Codziennego.* Konkurs ten obudzi niewątpliwie w szeregach pracowników na niwie powieściowej polskiej żywsze tętno twórczości i wzbogaci belletrystykę naszą utworami wyższej wartości, zarówno pod względem etycznym, jak i literackim. Dla tych, którzy nie mieli sposobności czytać pierwotnego ogłoszenia o konkursie, przytaczamy warunki konkursu:

Redakcya *Kuryera Codziennego* oznacza 1000 rubli jako nagrodę, za napisanie jednotomowej powieści społeczno-obyczajowej, współczesnej, którąby się na stole każdego domu polskiego znaleźć mogła, nie przekraczającej rozmiarami swojemi 8—10.000 wierszy druku.

O wzięcie udziału w tym konkursie uprasza redakcya wszystkich naszych powieściopisarzy; pragnąc dodać bodźca jak najszerszej twórczości zarówno uznanych i doświadczeńszych, jak i nowych, nieśmiałych jeszcze talentów.

Oprócz oznaczonej powyżej nagrody 1000 rubli, zapewnia redakcya autorom prac przez komitet konkursowy zaleconych do druku w fejletonie *Kuryera Codziennego*, honoraryum po 5 kop. od wiersza z pozostawieniem praw własności autorowi do wydania książkowego za osobno umówioną cenę.

Zamierzając wszelako wybadać dzisiejszy smak i krytyczne wymagania szerszej publiczności, dla której powieść stanowi dotąd jeszcze najpożądańszą i najbardziej łakomą strawę, postanowiła redakcya oddać sąd o przyznaniu nagrody czytelnikom swego pisma.

W tym celu wydrukuje *Kuryer Codzienny* w ciągu roku przyszłego pewną ilość utworów powieściowych, które ewentualnie komitet konknrsowy z prac nadesłanych do druku zaleci a następnie zbierze głosy prenumeratorów *Kuryera Codziennego* i według ich uznania odda nagrodę autorowi, najbardziej odznaczonemu.

Za wszystkie do druku polecone utwory, zapłaci redakcya honoraryum w odpowiedniej kwocie po 5 kop. od wiersza natychmiast po zamieszczeniu każdej z prac poszczególnych.

Termin nadsyłania pod adresem redakcyi *Kuryera Codziennego* rękopisów bezimiennie, z nazwiskiem autora w zapieczętowanej kopercie, oznacza się włącznie do dnia 1 listopada r. b.

Do komitetu konkursowego uproszono po za członkami redakcyi i z wyłączeniem belletrystów, z grona krytyków i literatów pp. Władysława Bogusławskiego, dr. Piotra Chmielowskiego, ks. Zygmunta Chełmickiego, Walerego Gostomskiego, Józefa Kotarbińskiego i Ignacego Matuszewskiego.

Zwrot manuskryptów zastrzeżony; uprasza się o pismo czytelne.

„Nowy dzwonek“. Do zacnych tendencyą, bogatych treścią, miłych zewnętrzną szatą pism ludowych, należy bezsprzecznie *Nowy Dzwonek*, wychodzący w Krakowie dwa razy w miesiącu, dnia 1 i 15 pod redakcyą ks. Marcelego Dziurzyńskiego. Do każdego numeru *Nowego Dzwonka* redakcya dołącza bezpłatnie drugą gazetkę p. t.: *Nowiny i Rozmaitości.* Pismo rocznie kosztuje 2 zł. 50 ct. Adres redakcyi: Kraków, ul. Basztowa l. 4.

Z literatury. W ostatnim zeszycie *Nouvelle Revue* czytamy artykuł p. A. Wodzińskiego p. t.: „Une grande dame polonaise d'autrefois“ (ks. Izabella Czartoryska).

Tegoż autora ukaże się wkrótce przekład Sienkiewicza „Rodziny Połanieckich“ p. t.: „La famille Polaniecki“.

Oddzielne tomy nosić będą nagłówki: „Litka“, „Sur la voie de bonheur“ i „Naufrage et mort“.

Jubileusz dziennika.

(Księga jubileuszowa „Kuryera Warszawskiego“).

„Dzienniki są jednym z głównych środków cywilizacyi, dzięki którym my, Europejczycy, staliśmy się Europejczykami“. Te słowa Schloesera cisną się mimowoli na myśl przy przerzucaniu kart „Księgi jubileuszowej“ *Kuryera Warszawskiego* *). Zamyka ona w sobie dzieje siedmdziesięciopięcioletniego istnienia jednego z najpoczytniejszych peryodycznych pism polskich, a sam olbrzymi rozwój tego pisma, które z drobnej, bibulastej ćwiartki papieru o stukilkunastu zaledwie wierszach druku, urosło do rozmiarów wydawnictwa, dającego czytelnikowi codziennie około trzech arkuszy tekstu, czytelników zaś zdobyło sobie dziesiątki tysięcy: jest najlepszym wyrazem potężnego oddziaływania prasy na czytający ogół, wielkiego upowszechnienia literatury przez prasę oraz postępu, jaki ona z sobą przyniosła i codziennie przynosi. Pod wpływem tej „Księgi“ przychodzi się do przeświadczenia, że historya dziennikarstwa, jest rzeczywiście cząstką dziejów cywilizacyi...

„Księga jubileuszowa“ stanowi jednak także ciekawy przyczynek do historyi dziennikarstwa polskiego. *Kuryer Warszawski* nie jest najstarszem z istniejących czasopism pol-

*) „Kuryer Warszawski“ — Książka jubileuszowa, ozdobiona 247 rysunkami w tekście 1821 — 1896. Warszawa. Wydanie własne „Kuryera Warszawskiego“ 1896 str. 736.

skich**); trzy ćwierci jednak wieku, które zajmuje jego powstanie i dotychczasowy rozwój, są potężnym odłamem najnowszych dziejów naszego narodu, a chociaż pismo z założenia swego miało charakter wybitnie lokalny, tendencyę zaś informacyjną przedewszystkiem i sprawozdawczą, treść jego wypełniała się jednak zwolna wraz z objętością, a losy splotły się silnymi węzłami z dziejami, które w tym czasie przechodziło społeczeństwo warszawskie, czy w ogóle nawet społeczeństwo polskie w Królestwie i pod berłem rossyjskiem. Ktoś powiedział, że każde społeczeństwo ma taką prasę, na jaką sobie zasługuje, ktoś drugi, iż ma taką, jakiej potrzebuje; czy jednemu czy drugiemu zdaniu więcej przyznalibyśmy racyi, nie ulega wątpliwości, że w prasie, jak w zwierciadle, odbijają się nie tylko ogólnoświatowe wypadki doniosłego i mniej doniosłego znaczenia, lecz także zalety i błędy, cnoty i przywary narodów, oraz że wartość prasy może być niezłą miarą intelektualnych potrzeb społeczeństwa. To też i *Kuryer Warszawski* był w ciągu 75 lat swego istnienia nie tylko odbiciem potężnych nieraz wypadków, jakie się rozgrywały w dziedzinie politycznej, lub echem znakomitych wynalazków czy arcydzieł, które na polu twórczości ludzkiej świat zadziwiały, lecz przedewszystkiem odczuwał i notował skrzętnie wszystkie uderzenia pulsu swego własnego społeczeństwa, kraju i narodu, był świadkiem i odbiciem, a nieraz i rzecznikiem, potrzeb, interesów, cnót i wad, drobnych zabiegów i wielkich walk kilku pokoleń, które przez czas jego istnienia powstawały i kładły się do grobu. Jednostka, gdy wypełni swoje zadanie, siłami fizycznemi i wiekiem jej zakreślone, może spoglądać za siebie z uczuciem zadowolenia ze skończonej już pracy: dla dziennika wiek nie oznacza kresu jego zadań, nie wolno mu spocząć ani na chwilę, bo życie społeczeństw i ich potrzeby nie znają zastoju. I dziennik jednak ma prawo powiedzieć sobie, że czuje się dumnym, iż praca jego była dobra i pożyteczna, gdy ją uznawano, darząc dziennik sympatyą, chwytając skwapliwie lotne jego kartki, idąc chętnie za rozumną i szlachetną jego inicyatywą.

Jubileusz *Kuryera Warszawskiego* jest też przedewszystkiem aktem hołdu oddanego przez dziennik swojej własnej przeszłości; znaczenie jednak prasy w ogóle, a w szczególności rola, którą w życiu Warszawy i Królestwa polskiego odegrało pismo obchodzące tę uroczystość, sprawiają, że jubileusz ten i wydana na jego cześć pamiątkowa księga obok czysto — że się tak wyrazimy — domowego, familijnego znaczenia, posiada także ogólną, cywilizacyjną doniosłość dla naszego społeczeństwa. Świadomość tego, stanie się w nas tem żywszą, jeżeli uprzytomnimy sobie trudne nad wyraz stanowisko dziennikarstwa warszawskiego. Dla tego też całe społeczeństwo polskie biorąc w jubileuszu dziennika udział, chociaż tylko bierny, składa dziennikowi życzenia dalszego rozwoju dla dobra społeczeństwa i narodu. —

W „księdze jubileuszową“ zamknięto okres czasu, na który przypada właśnie potężny rozwój naszej literatury a w dalszym ciągu także ogromny rozwój prasy peryodycznej; dziennik, mając dawać obraz całego życia i wszechświata i własnego społeczeństwa, musi zużywać setki sił i talentów; skupia się około niego wielki ruch literacki i towarzyski; prawie każde wybitniejsze nazwisko, każda silniej z życiem literackiem, politycznem lub społecznem związania postać przesuwa się przez jego szpalty, przez jego korespondencyę, przez jego pracownie. Nie kusimy się też nawet o podawanie pobieżnej chociażby treści książki, która usiłowała ująć w jeden obraz dzieje dziennika przez ciąg lat 75 od jego kolebki aż do zupełnego rozwoju, starała się przedstawić współczesny ruch literacki, podała sylwetki długiego szeregu osób, których nazwiska związały się z wydawnictwem, wykazuje zalety i wady, prace i zasługi pisma, rozwój jego urządzeń technicznych, wzrost nawet jego ogłoszeń i inseratów. Z obfitej tej treści wyjmiemy jednak kilka ogólniejszych szczegółów, tyczących się historyi pisma i jego wzrostu.

Założycielem „Kuryera warszawskiego“, jego pierwszym właścicielem i redaktorem był Bruno hr. Kiciński — sylwetką też zajmującej tej postaci, skreśloną na podstawie dat, zebranych przez pp. Stanisława Schnür-Pe-pławskiego i Juliana Heppena, rozpoczyna się „Księga jubileuszowa“. W Kicińskim uosabiało się obudzone po Kongresie wiedeńskim wśród społeczeństwa polskiego zainteresowanie dla literatury oraz rozwijający się wówczas szybko ruch literacki i prąd wydawniczy. „Kuryer warszawski“ był tylko jednym z licznych płodów wydawniczej przedsiębiorczości Kicińskiego, który we Lwowie*) a zwłaszcza w Warszawie był założycielem znacznej liczby peryodycznych wydawnictw. Wydawnictwa te — chociaż częstokroć posiadały głębszą wartość — z reguły nie utrzymywały się długo a „Kuryer warszawski“ tworzy wśród nich jedyny tylko wyjątek, być może dzięki temu, że już po roku Kiciński wyrzekł się dziecięcia, którego był ojcem, sprzedał bowiem wnet wydawnictwo a redakcyę dziennika odstąpił głośnemu w swoim czasie aktorowi warszawskiemu, następnie także jednemu z dyrektorów tamtejszego teatru, Ludwikowi Adamowi Dmuszewskiemu.

**) Najstarszym dziennikiem polskim jest obecnie „Gazeta Warszawska“ założona w roku 1773, wychodząca zatem już r. 123. Następują: „Gazeta Lwowska“ wychodząca rok 86, „Kuryer Warszawski“ r. 76, „Czas“ r. 49, „Dziennik Poznański“ r. 38, „Gazeta Narodowa“ r. 36, „Kuryer codzienny“ r. 32, „Dziennik polski“ r. 29, „Kuryer Poznański“ rok 23 i t. d.

Był to wymarzony redaktor dla nowego pisma, które potrzebowało dopiero zyskiwać sobie czytelników a zyskiwać ich musiało przedewszystkiem wyborną znajomością terenu, znajomością upodobań i potrzeb czytelników, oraz popularnością osoby redaktora. Bardzo w ówczesnej Warszawie znany i dla łagodności charakteru, wyrozumiałości, uprzejmości wielkiej oraz zmysłu dobroczynności nader ceniony Dmuszewski, wiedział dokładnie co Warszawa lubi i czego w piśmie codziennem szuka: starał się zatem z powodzeniem przeprowadzić program zakreślony nowemu pismu przez Kicińskiego, aby ono było informatorem, przewodnikiem po Warszawie oraz pośrednikiem między nędzą a miłosierdziem. Dbał on usilnie o to, aby dziennik nie pozwalał sobie nikogo i nic krytykować, aby był każdemu przyjemny, aby „każdemu pomagał, nikomu nie szkodził“ — i potrafił rzeczywiście w ciągu dwudziestokilkuletniej pracy nad dziennikiem doprowadzić do tego, że pomiędzy publicznością a organem, który jej tak życzliwie służył, wytworzyła się pewna zażyłość i sympatya wzajemna.

Pierwszy numer „Kuryera warszawskiego“ wyszedł w dniu 1 stycznia 1821 r., — z końcem tego roku objął pismo Dmuszewski i prowadził je do końca życia t. j do roku 1847 (um. 9 grudnia). Redakcya „Kuryera“, który tworzył pierwotnie ćwiartkę papieru o dwóch stronnicach, nie przedstawiała wiele trudności, a ponieważ nie znano wówczas jeszcze ani telegramów, ani instytucyi własnych korespondentów, ani też obsługi reporterskiej w dzisiejszem znaczeniu, ponieważ nadto nie było także mowy o literackiej części, o feljetonach, powieściach etc. w dzienniku, przeto głównym i jedynym zarazem współpracownikiem własnego pisma był Dmuszewski sam. Od czasu do czasu tylko trafiali się przygodni współpracownicy, aż wreszcie pod koniec życia, musiał Dmuszewski wyręczać się pomocą kółka bliższych przyjaciół. O zyskiwanie popularności starał się zaś Kuryer zawsze troskliwie. Otwarcie się nawet do tego przyznawał, zapewniając n. p.:

Czytelnika zyskać względy
To *Kuryera* głównym celem;
Nikomu nie przypiąć łatki,
Ogłaszać wszystkie nowinki,
Czasami smutne wypadki
Lecz chętniej dobre uczynki....

To też reklama — niewinna — kwitnęła wówczas na dobre, a jeżeli się ktoś żenił, czy awans w urzędowaniu otrzymywał, czy w ogóle święcił w życiu radosny jakiś wypadek, otrzymywał niezwłocznie *Kuryera* z tą wiadomością, odbitego na różowym papierze

Bo *Kuryerek* jak dziewica
Kiedy składać ma życzenia
Wtedy zwykle blade lica
Na różowy kolor zmienia.

Dmuszewski położył istotnie podwaliny pod przyszłą popularność i wziętość *Kuryera*, z tego powodu też *Kuryer* na długo nawet po jego śmierci z nadzwyczajnym o nim zawsze przemawiał szacunkiem i uznaniem.

Po śmierci Dmuszewskiego prawa własności *Kuryera* a kierownictwo pisma, przestały tworzyć jedną całość: prawa własności przeszły na córkę Dmuszewskiego, Konstancyę a następnie przebyły rozmaite koleje tak, iż obecnie od roku 1887, właścicielem *Kuryera* jest spółka: S. Lewental i rodzina Szymanowskich, — kierownictwo zaś dziennika poczęło tworzyć odrębną gałąź stosunków. Po krótkim okresie redaktorstwa Ludwika Vidala, objął redakcyę w r. 1848 Karol Kucz, który nie zmienił charakteru ani kierunku pisma, osobistą jednak popularnością, oraz większą dbałością w zbieraniu nowin i lepszą formą, w jakiej nowiny podawano, zdołał koło czytelników pisma poważnie rozszerzyć. Kucz, o którym krążą dzisiaj jeszcze po Warszawie najrozmaitsze anegdoty i legendy, utrzymywał bardzo ożywione stosunki osobiste ze wszystkiemi wybitniejszemi osobistościami Warszawy a dom jego był otwarty dla przyjezdnych i miejscowych; — po piętnastu też latach redaktorstwa Kucza, *Kuryer* nietylko powiększył format i posiadał już znaczne grono współpracowników zwłaszcza t. zw. zewnętrznych lecz był najpopularniejszym w Warszawie organem.

*) We Lwowie za inicyatywą Kicińskiego powstał w r. 1816 miesięcznik literacki *Pamiętnik lwowski*, który istniał do r. 1820.

W roku 1863 musiał Kucz wyjechać z kraju; przez czas nieobecności jego prowadził redakcyę Zygmunt Zaborowski. Po powrocie — z końcem r. 1865 — Kucz nie mogąc z właścicielami pisma porozumieć się co do dalszego swego w redakcyi stanowiska, wystąpił z redakcyi i założył własny organ: *Kuryer Codzienny*.

Po Zaborowskim objął redakcyę w r. 1866 A. E. Odyniec, po nim - ponieważ Odyniec sam czuł, że nie podoła zadaniu — Stanisław Bogusławski, syn Wojciecha, pisarz znany z talentu i dowcipu. I Bogusławski nie długo wytrwał na stanowisku, a po nim w dniu 28 stycznia 1868 r. objął redakcyę Wacław Szymanowski.

Dla pisma, które poczęło bardzo upadać, zaczyna się odtąd nowa epoka. Szymanowski, dziennikarz ruchliwy ale zarazem literat pełen smaku, jest już typem nowożytnego redaktora: rozumie potrzeby dziennika; wie, że odkąd weszły w prasie zagranicznej w użycie depesze telegraficzne, sieć korespondentów i sprawozdawców własnych, wzrosły także wymagania czytelników — nie szczędzi więc starań, aby wymagania te zaspokoić, umie nadto zyskiwać dla pisma swego i do niego przywiązywać pióra poważne a pełne talentu, umie uczynić formę artykułów poczytną i piękną. Równocześnie zaś z reformą wewnętrznej wartości dziennika i rozszerzeniem jego widnokręgów, szedł także rozwój technicznych urządzeń, a każdy wkład kapitału, każde powiększenie formatu, zaprowadzenie dodatków, rozszerzenie stosunków, pomnożenie sił redakcyjnych i technicznych, wracały się i opłacały dziesięciokrotnie. Powodzenia tego nie zdołały powstrzymać nawet chwilowe katastrofy, jak p. n. katastrofa w r. 1872, w którym to od 21 listopada *Kuryer* z powodu braku odpowiedniego redaktora (ówczesny odpowiedzialny redaktor Statkowski nie zawiadomiwszy o tem Szymanowskiego, przez którego uczuł się obrażonym, złożył nagle w komitecie cenzury swe obowiązki) uległ zawieszeniu, co trwało aż do 14 stycznia 1875 roku. W ostatnich latach życia Szymanowski (umarł w dniu 20 grudnia 1886) zdawał obowiązki redakcyjne prawie zupełnie na sekretarza redakcyi i faktycznego redaktora Tadeusza Czapelskiego, w r. 1886 zaś na Władysława Sabowskiego. Po zgonie Szymanowskiego objął redakcyę *Kuryera* i dotychczas ją prowadzi p. Franciszek Olszewski.

Jak olbrzymim jest wzrost dziennika, wystarczy powiedzieć, że gdy pierwotnie obsługiwał go jeden zecer, aż nadto wystarczający do złożenia kilkuset wierszy tekstu na dzień, a tekst ten odbijano potem na starej prasie ręcznej: dzisiaj obsługuje Kuryera 32 towarzyszów sztuki drukarskiej, pismo posiada własną stereotypię, t. j. urządzenie do odlewania kolumn dziennika w stereotypy ołowiane, a zamówiona przez administracyę Kuryera nowa, podwójna maszyna rotacyjna najnowszej konstrucyi, bić będzie 24.000 arkuszy na godzinę....

Pismo umiało widocznie odpowiedzieć potrzebom i wymaganiom społeczeństwa. —

Księgę jubileuszową, pełną ciekawych szczegółów, czyta się ze szczerem zajęciem i wybacza się jej chętnie wszystkie — nieuniknione — braki, jak powtarzania się, jak przecenianie niektórych objawów, zbyt małą niekiedy krytyczność w zastosowaniu do samego pisma, przypisywanie pismu, zwłaszcza w dawniejszych fazach jego rozwoju, zbyt wielkiego wpływu lub łatwe do zrozumienia omijania ważnych kwestyj i dat historycznych (1831, 1863). Przebacza się jej chętnie pewne braki w obec tej ożywczej siły, jaka z każdej jej karty bije i przejmuje otuchą iż nie źle jest z narodem, który mimo wszelkich trudności potrafił wytworzyć u siebie prasę tak rozwiniętą a usiłującą działać zawsze według słów Trentowskiego: „Publicysta prawdę ma mówić nie samemu rządowi ale i narodowi, a nawracać go zawsze na drogę dobrą, zacną i piękną“.

A. Bieńkowski.

OSTATNIA POCZTA

Onegdaj w zamku królewskim w Budzie złożyli przysięgę w ręce Najj. Pana nowomianowani tajni radcy: Austryacki Minister kolei żelaznych generał Guttenberg, ministrowie węgierscy: Perczel, Lukacz, Daniel, Wlassics, Erdely i Daranyi, wreszcie starszy żupan Pótsa. Przy uroczystym tym akcie interweniowali p. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i węgierski marszałek Dworu hr. Ludwik Apponyi.

Lekarze, opiekujący się Najd. Arcyksięciem Karolem Ludwikiem, radca Dworu prof. br. Widerhofer i dr. Rollett, stwierdzili we wtorek, że gorączka u Jego ces. i król. Wysokości znacznie się zmniejszyła. W ogólnym stanie zdrowia nie zaszła żadna zmiana.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych odpowiadał prezes gabinetu baron Banffy na interpelacyę Kossutha i Ugrona w sprawie spalenia węgierskiej chorągwi w Belgradzie. Prezes gabinetu przedstawił dokładnie przebieg całego zajścia, przytoczył zarządzenia poczynione przez Serbię dla zadośćuczynienia i oświadczył, że pod tym względem uważa sprawę za załatwioną. Interpelanci oświadczyli, że odpowiedź nie zadowolniła ich; Izba jednak przyjęła odpowiedź do wiadomości, znaczną większością głosów.

Z Berlina donoszą, że w najbliższym czasie pojawi się półurzędowe oświadczenie, które energicznie zaprzeczy pogłoskom o przesileniu i stwierdzi, iż stanowisko kanclerza Hohenlohego jest zupełnie pewnem.

Minister sprawiedliwości poniósł przedwczoraj w pruskiej Izbie deputowanych dotkliwą porażkę. Większość odrzuciła przeciw głosom konserwatystów, t. zw. ustawę o asesorach. W drodze tej ustawy chciał minister otrzymać ustawowe pozwolenie przyjmowania do służby sądowej i wykluczania od niej wedle własnego uznania takich prawników, którzy zdali ostatni egzamin państwowy, podczas gdy obecnie ma każdy asesor prawo i możność zostania sędzią. Wolnomyślni, narodowo-liberalni, centrum i Polacy sądzili zgodnie, że uprawnienie, którego rząd domagał, się stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla niezawisłości stanu sędziowskiego.

Projekt o czwartych batalionach ma wejść do parlamentu dopiero w jesieni.

Komisya rugów wyborczych zakwestyonowała wybór posła Dziembowskiego (wolnokonserw.) z okręgu babimojsko-międzyrzeckiego i w sprawozdaniu swojem wnosi o unieważnienie wyboru.

W sprawie reformy sądownictwa wojskowego zabiera obecnie głos oficyalna *Berliner Polit. Nachr.* i przyznaje, że generał Hahnke, szef gabinetu wojskowego, jest stanowczym przeciwnikiem tej reformy. Nie robi on z zapatrywań swoich żadnej tajemnicy, ponieważ cesarz polecił mu jasno sprawę tę przedstawić. Widoczna z tego — pisze *Freis. Ztg.* — że osobistość podległa ministerstwu wojny, nie odpowiedzialna politycznie, znajdująca się w otoczeniu cesarza, w zasadniczej kwestyi wojskowej zajmuje odmienne stanowisko nie tylko od cesarza, ale także od szerokich kół interesowanych. *Berliner Polit. Nachr.* znalazły się w przykrem położeniu, bo broniąc generała Hahnkiego, potwierdzają przez to samo to, czemu starały się dotąd zaprzeczyć. Szef gabinetu wojskowego pozwala sobie udzielać rad, podczas kiedy prawo to przysługuje jedynie tylko odpowiedzialnym ministrom.

Ks. Bismarck przyjmował niedawno deputacyę komitetu, który zajmuje się wystawieniem w Wiesbadenie pomnika ks. Bismarcka. Przy tej sposobności sprowadził prezes regencyi rozmowę na kwestyę polską. Książę miał oświadczyć, wedle *Rhein. Courier*, że wykonanie i skutki ustawy kolonizacyjnej przedstawiał sobie zupełnie inaczej. Państwo powinno było powiększyć swoje domeny i zakupione majątki zatrzymać w ręku. Te majątki należało czy to w całości, czy też rozparcelowane nasamprzód wydzierżawić pewnym ludziom. Książę jest wprawdzie także za parcelacyą wielkich majątków, ale tylko w odpowiednim czasie. Dopiero kiedy dzierżawcy okażą się pewnymi ludźmi, i tylko tam, gdzie tego wymagają lokalne stosunki, można rozpocząć parcelowanie i przeniesienie własności majątków. To postanowienie powinno się rozwinąć w danych stosunkach samo z siebie, ale nie w ten sposób, że naprzód już przy zielonym stole parceluje się majątki i oddaje się je nieznanym osobom i z góry już rozkłada ciężary i podatki na poszczególne grunta.

Agencya Stefaniego donosi, że król Humbert w imieniu swojem, królowej i następcy tronu włoskiego ofiarował 400.000 franków dla rodzin żołnierzy, którzy polegli w Afryce a 100.000 dla włoskiego Czerwonego krzyża.

Załoga Adigratu jest już oswobodzona — jak jednakowoż bliżej przedstawia się sytuacya na polu walki, o tem dotychczasowe depesze z Massawy i Rzymu nie dają dokładnego wyobrażenia.

Na przedwczorajszem posiedzeniu włoskiej Izby posłów, na którem był obecny także Crispi, rozpoczęła się bezpośrednio po przedłożeniu exposé finansowego, znanego w ogólnych zarysach z wczorajszych depesz, dyskusya nad sprawą afrykańską. Imbriani krytykował politykę Crispiego, ganił porwanie abisyńskich książąt z Szwajcaryi, oraz że Baldiserę wysłano na plac wojny w zupełnej cichości. Imbriani zakończył mowę oświadczeniem, że to, co się teraz w Afryce dzieje, nie jest wojną w słusznej sprawie lecz wyprawą o zamiarach zaborczych. Bovio przemawiał przeciwko dalszemu prowadzeniu wojny. Quintieri zalecał w ogóle rozumniejszą i skromniejszą politykę kolonialną, ale przemawiał za tem, aby na razie nieprzyjaciela poskromić.

Rzymska *Tribuna* donosi: Wyprawa złożona z samych Austryaków, a to 4 księży, 12 lekarzy i wielu pomocników szpitalnych pod przewodem księdza hr. Reya udaje się w sobotę do Obok (port francuski naprzeciw Adenu), aby ztamtąd dotrzeć do Szoi i przyjść z pomocą jeńcom włoskim. Wyprawa ta, zorganizowa przez komitet międzynarodowy pod przewodnictwem hrabiny Santofiora, jest obficie zaopatrzona w pieniądze i wszelkie przybory.

Wedle *Esercito*, oskarżenie przeciw Baratieremu o zdradę stanu i ucieczkę w obec nieprzyjaciela zostało cofnięte. Poprzestano na lżejszych oskarżeniach.

Dzienniki paryskie spierają się o to, jaki wniosek wyciągnąć należy z wyniku wyborów municypalnych, co do usposobienia ludności kraju kwestyi rewizyi konstytucyi. Każdy dziennik tłómaczy sobie wynik według swego politycznego stanowiska i na swoją korzyść. Bezstronnie sądząc, nie można powiedzieć, iżby wybory te były klęską umiarkowanej partyi republikańskiej i entuzyastyczną manifestacyą na rzecz rewizyi konstytucyi. Radość dzienników radykalnych i socyalistycznych z powodu wyniku wyborów jest stanowczo zbyt przesadną i w części tylko uzasadnioną. Zresztą wynik wyborów nie został jeszcze dokładnie obliczony, co też niełatwą jest rzeczą, gdy się zważy, że 36.144 miast i wsi wybiera 431.217 reprezentantów. Dopiero więc po dokonaniu urzędowego obliczenia można będzie dokładnie zoryentować się w wyniku wyborów.

W liście otwartym oświadcza dep. Isambert (przywódca frakcyi pośredniej między centrum republikańskiem a radykałami), że nie należał do komitetu organizującego ligę *suffrage universel* (radykałów przeciw senatowi) i nie ma udziału w ogłoszonej przez Bourgeois odezwie. „Nie poparłem, — dodaje Isambert — gabinetu Meline, ponieważ utworzony został w sprzeczności z poprzedniemi uchwałami Izby posłów i musi szukać wsparcia u br. Mackau i wszystkich frakcyj prawicy. Ale i manifestu owego podpisać nie mogę jako sprzecznego z ideą koncentracyi, której się zawsze święcie trzymałem“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi kolejowej, obradowano nad przedłożeniem rządowem o upaństwowieniu kolei Północno-zachodniej. Dep. Russ zawiadomił o uchwale subkomitetu, w którym, jak wiadomo, zdania co do przedłożenia tego były podzielone.

Referent dep. Szczepanowski zalecał przyjęcie przedłożenia i wyjaśnił ekonomiczne i finansowe korzyści, płynące z upaństwowienia.

Dep. Zaleski wśród żywych objawów potakiwania, dał wyraz oburzeniu z powodu nie dających się skwalifikować ataków *Arbeiter Ztg.* na dep. Szczepanowskiego, którego charakter wznosi się wysoko po nad wszystkie, najlżejsze nawet podejrzenia.

Dep. Schwab przyłącza się w zupełności do wyrazów oburzenia na napaści na deput. Szczepanowskiego, mowca zestawia dokładne obliczenie korzyści i ujemnych skutków upaństwowienia, poczem wnosi, aby odrzucić ugodę z koleją Północno-zachodnią a wezwać Rząd, by zarządził co potrzeba dla niezwłocznego wykupna kolei Północno-zachodniej i Południowo-północnej kolei łączącej.

Dep. Steiwender uczynił podobny wniosek, jak dep. Schwab, oraz wniosek, aby wezwać Rząd do przedłożenia ustawy, która w wypadkach, gdzie prawa Państwa wykluczają wszelką możliwość sporu, regulowałaby formalności wykupna kolei tak, aby przy tem zabezpieczone były także uprawnione interesa stron prywatnych.

Szef sekcyjny dr. Wittek wykazuje korzyści upaństwowienia całej sieci kolei i oświadcza, że oddzielenie linij łatwiejszych do wykupna, byłoby sztucznym sposobem radzenia sobie, a w każdym razie nie zasługuje na pierwszeństwo przed natychmiastowem zakupnem całej sieci, skoro ono może nastąpić pod warunkami możliwymi do przyjęcia, przyczem naturalnie należy brać wzgląd także na stosunki personalu kolejowego, któremu rozdzielenie sieci przyniosłoby rzeczywistą szkodę.

P. Minister kolei żelaznych Guttenberg, przyłącza się do manifestacyi ze strony komisyi, zwróconej przeciw dziennikarskim napaściom na dep. Szczepanowskiego i oświadcza następnie, że Rząd wychodził także ze stanowiska, iż przy upaństwowianiu trzeba trzymać się postanowień koncesyi, — w obec trudności jednak, jakie w toku rokowań się wyłoniły, powziął postanowienie wykupić całe przedsiębiorstwo wspomnianych kolei w drodze układów. Co się tyczy korzyści tej ugody, wskazuje P. Minister na wywody swe na ostatniem posiedzeniu komisyi. P. Minister powątpiewa, czy taka ustawa, której myśl poruszył dep Steinwender, rozwiązałaby wszystkie trudności; kwestya stosunków personalu kolejowego i funduszu pensyjnego, może być załatwioną tylko w drodze porozumienia. — P. Minister rozbiera następnie kwestyę, co stałoby się, gdyby ugoda nie miała być przyjęta. Oto Rząd musiałby odroczyć upaństwowienie aż do r. 1901, co, jeżeli się uwzględni zwiększenie dochodów tylko za r. 1896, wymagałoby prawdopodobnie o wiele większych ofiar finansowych ze strony Państwa niż wykupno.

Przy innych kolejach istnieją w koncesyjnych postanowieniach o wykupnie podobne luki i kwestye sporne, dające się załatwić jedynie w drodze ugody. Któryż rząd atoli przedłoży umowę w obec takich trudnosci, jak się właśnie okazują? Cała akcya upaństwowienia musiałaby chyba odroczoną być do bardzo dalekiej przyszłości.

Dep. Struszkiewicz wniósł, ażeby obliczenia deput. Szwaba wydrukowano i rozdano członkom komisyi.

Dep. Kaftan i referent Szczepanowski oświadczyli się przeciw temu wnioskowi, ponieważ równa się on odroczeniu i niejako odrzuceniu sprawy, ze względu, że możnaby chybić termin, który upływa z dniem 15 b. m.

W głosowaniu przyjęła komisya wniosek dep. Struszkiewicza i na tem rozprawę odroczono.

Wiedeń, 7 maja. Komisya dla ustawy karnej przyjęła po dłuższej rozprawie paragrafy 2 i 3 projektu ustawy o nadużyciach podczas wyborów.

Wiedeń, 7 maja. Rozporządzenie Namiestnictwa Austryi dolnej zakazuje przywozu świń tucznych z całej Galicyi do Austryi dolnej z powodu wypadków ponownego zawleczenia zarazy.

Wiedeń, 7 maja. Komisya górnicza Izby dep. obradowała na kilku posiedzeniach nad przedłożeniem rządowem w sprawie związków, jakie mają być powołane do życia w przemyśle górniczym. Komisya przyjęła wczoraj to przedłożenie z małemi zmianami w trzeciem czytaniu i wybrała referentem hr. Falkenhayna.

Wiedeń, 7 maja. W komisyi budżetowej Izby dep. referowali Kathrein i Beer o obecnym stanie prac podkomitetu w sprawie przedłożenia o uregulowaniu płac urzędników. P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył, że Rząd cieszyłby się bardzo, gdyby przedłożenie to rychło zostało załatwione. Nie należy ono wszakże do tych, o których szybkie załatwienie Rząd widziałby się zniewolonym napierać. Rząd bowiem dotąd nie mógł wnieść przedłożenia potrzebnego na pokrycie wydatków, jakie sprowadzi projektowane uregulowanie płac urzędników. Izba tedy mogłaby uchwalić projekt, Rząd jednak nie mógłby jeszcze przedłożyć go do Najw. Sankcyi.

Dep. Beer zawiadamia, że nadeszło wiele petycyj, zwłaszcza od nauczycieli szkół średnich, suplentów, nauczycieli seminaryów nauczycielskich i innych. Podkomitet prowadzi obecnie rokowania z P. Ministrem oświaty o zmianę w ten sposób przedłożenia, aby mogły być uwzględnione te petycye.

Komisya budżetowa przyjęła następnie zmiany, jakie poczyniła Izba panów w ustawie o pensyach emerytalnych urzędników i po dłuższej dyskusyi przyjęła tę ustawę tak jak ją uchwaliła Izba panów.

P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył, że Rząd gotów jest przedłożyć ustawę pensyjną w uchwalonej obecnie redakcyi do Najw. sankcyi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Wiedeń, 7 maja *Pol. Corr.* dowiaduje się, że ks. Ferdynand bułgarski nie zatrzyma się w Wiedniu w przejeździe do Belgradu, lecz uda się ztąd wprost osobnym pociągiem do stolicy serbskiej.

Pol. Corr. donosi, że wiadomość jakoby car Mikołaj zamierzał bezpośrednio po uroczystościach koronacyjnych złożyć wizyty Dworowi wiedeńskiemu i berlińskiemu, nie sprawdza się. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż wprawdzie można przypuszczać, że car Mikołaj w razie podróży za granicę odwiedzi pomienione Dwory, termin wszakże tej podróży dotąd nie był wzięty pod bliższą rozwagę.

Wiedeń, 7 maja. Na konferencyi przewodniczących klubów Rady państwa, zwołanej celem ustanowienia programu prac parlamentu, obecni byli: P. Prezydent Ministrów hr. Badeni i P. Minister finansów dr. Biliński. Po wyczerpującej rozprawie, większość oświadczyła się za tem, ażeby w bieżącym okresie sesyi załatwić ustawy tyczące się reformy podatkowej (ustawę wprowadczą do ustawy o bezpośrednich podatkach osobisto-dochodowych, dalej ustawę o rewizyi podatku gruntowego z powodu szkód elementarnych i ustawę o podatku giełdowym), tudzież ustawę o swojszczyźnie. Ostatecznej decyzyi jeszcze nie powzięto. Z innej strony wyrażono życzenie, ażeby przedewszystkiem załatwić ustawę o swojszczyźnie, również życzono sobie załatwienia ustawy o pensyach urzędników, tudzież ustaw o patentach, o inspektorach gorniczych, jak niemniej wniosku dep. Brennera o popieraniu gospodarstwa rolnego. Również wyrażono życzenie, ażeby wniesiono jeszcze w tej sesyi przedłożenia rządowe: w przedmiocie ustawy o kolejach lokalnych, w sprawie ugody z Istryą co do ustawy o wykupnie gruntów, i w przedmiocie odszkodowania m. Wiednia z powodu zaprowadzenia podatku osobisto-dochodowego. Natomiast uchwalono jednogłośnie odroczyć do jesieni załatwienie: ustawy o pijaństwie, noweli przemysłowej i sprawy urządzenia stowarzyszeń gospodarczych. Czas trwania obecnego okresu sesyi zawisłym będzie od załatwienia najważniejszych ze spraw wyżej przytoczonych.

Wiedeń, 7 maja. *(Tel. pryw.)* Prezes Koła polskiego Zaleski rozesłał — według dzienników miejscowych — z powodu nieobecności 21 posłów polskich podczas głosowania nad wnioskiem p. Bareuthera, okólnik do członków Koła, w którym stwierdza z ubolewaniem to zajście, podkopujące znaczenie Koła w obec innych stronnictw, oraz wzywa do wykonywania obowiązków.

Wiedeń, 7 maja. Komisya nieustająca dla ustawy karnej w dalszej szczegółowej rozprawie nad ustawą przeciw nadużyciom wyborczym, przyjęła, po wyczerpującej dyskusyi paragrafy 2gi i 3ci w następującej stylizacyi:

„Kto z umysłu spowoduje rezultat wyborów z wolą wyborców niezgodny, lub rezultat wyborów sfałszuje, staje się winnym przestępstwa i podlegnie karze aresztu od jednego miesiąca do dwóch lat“;

„Kto pośrednio lub bezpośrednio, przez przyrzeczenia lub czynienie obietnic materyalnych korzyści usiłuje wyborców nakłonić do wykonania prawa wyborczego w pewnym z góry powziętym kierunku, lub też ich od wyboru powstrzymuje, albo kto jako uprawniony do wyboru przyjmuje pewne korzyści materyalne, staje się winnym przestępstwa i ulega karze aresztu od jednego miesiąca do jednego roku, z czem połączoną może być grzywna pieniężna do 2000 złr.“

Na tem rozprawę dalszą odroczono; pozostaje jeszcze do załatwienia jeden merytoryczny paragraf przedłożenia.

Wiedeń, 7 maja. W artykule p. t.: „Węgierska uroczystość jubileuszowa i Monarchia“ stwierdza *Vaterland*, że dotychczasowy przebieg uroczystości jubileuszowych był zadowalający i pomimo nie zbyt pocieszającego kościelno-politycznego i parlamentarnego położenia, nie może dać powodu do krytyki. Najj. Państwo i cały Najwyższy Dom Cesarski okazali dla drugiej połowy dzierżaw Habsburskich z okazyi uroczystości jubileuszowych to zainteresowanie, jakie jest zupełnie zrozumiałem ze względu na znaczenie Węgier dla Dynastyi i Monarchii, przyczem entuzyastyczne owacye na cześć Najj. Państwa zadały kłam tym wichrzycielskim głosom, które usiłowały przedstawić Dom panujący jako „obcy“ dla Węgrów. Uroczystości jubileuszowe zbliżyły ponownie Najwyższą Dynastyę i naród, który przyjmuje z zapałem swojego Króla i składa w obec całego świata świadectwo, iż Korona połączona jest nierozerwalnym węzłem z narodem. Uroczystość jubileuszowa stała się świętem Dynastyi i z tego też powodu jest ona niezaprzeczenie wielkiej doniosłości dla całej Monarchii. Za tem przemawia zbiorowe przedstawienie się w Zamku królewskim przedstawicieli wszystkich mocarstw i ich przyjęcie przez Cesarza i Króla. *Vaterland* nie może pojąć, iż część prasy znajduje upodobanie w formalnem podjudzaniu przeciw jubileuszowi węgierskiemu. Dziennik ten gani w słowach najostrzejszych objawy małodusznej zawiści i ślepej nienawiści, z jaką niektóre pisma występują wobec części dzierżaw Habsburskich, wobec kraju i ludu, które stanowią ważną i nierozdzielną część składową Monarchii. Jest to zaprawdę postępowanie niegodne patryotów chrześciańskich.

Vaterland rozprawia się następnie obszernie z bezmyślnemi, niegodziwemi i przewrotnemi napaściami, skierowanemi przeciw dotychczasowym uroczystościom i wystawie i potępia je bezwzględnie jako szkodliwe dla interesów obu połów Monarchii, jako szkodliwe dla przyjaznego ukształtowania i skonsolidowania prawnopaństwowych, ekonomicznych i finansowych stosunków. Gdyby nie ustała niegodziwa kampania przeciw węgierskim uroczystościom jubileuszowym, wówczas zarówno węgierscy katolicy, którzy dotąd zachowują rezerwę, jak i przedlitawskie przewodnie żywioły, stanowiące podporę Państwa, musiałyby wziąć na seryo pod rozwagę, czy nie należałoby w sposób przekonywujący zamanifestować, że Węgry są ważną częścią tej Monarchii a uroczystości węgierskie uroczystościami całej Monarchii.

Wiedeń, 7 maja. Izba deputowanych przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu w trzeciem czytaniu przedłożenia o reformie wyborczej. W imiennem głosowaniu 234 głosami przeciw 19 głosom przyjęto ustawę w sprawie zmiany ustawy zasadniczej o reprezentacyi Państwa i ogromną większością ustawę o zmianie, względnie uzupełnieniu ordynacyi wyborczej dla Rady państwa.

Praga, 7 maja. *(Tel. pryw.)* Deputowany młodoczeski Kaizl oświadczył na zgromadzeniu wyborczem, że Młodoczesi nie zamyślają pozostać zawsze w opozycyi. Zmienią oni dotychczasowe taktykę skoro tylko Rząd przygotowuje zwrot pomyślniejszy dla narodu czeskiego.

Budapeszt, 7 maja. *Budap. Corr.* donosi: Z powodu uroczystości jubileuszowych Węgier otrzymał Najj. Pan od wielu monarchów i naczelników rządów depesze z gorącemi życzeniami. Między innymi nadesłali depesze gratulacyjne: cesarz niemiecki, car Mikołaj, królowa angielska, i król włoski. Cesarz Wilhelm przysłał w uczuciu wiernej przyjaźni najserdeczniejsze pozdrowienie i najszczersze gratulacye, wyrażając przytem życzenie, aby król Węgier i lud węgierski połączeni po wszystkie czasy nierozerwalnymi węzłami byli silnymi podporami pokoju w austro-węgierskiej Monarchii i pozostali wiernymi sprzymierzeńcami Niemiec. Car Mikołaj przyłączył się w swym telegramie całem sercem do wiekopomnych uroczystości i oświadczył, że pragnie, aby Najj. Pan przyjął przy tej sposobności najserdeczniejsze życzenia i zapewnienia żywej, niezmiennej przychylności. Depesza króla włoskiego wyraża najserdeczniejsze gratulacye i gorące życzenia pomyślności dla Króla Węgier i narodu węgierskiego. Król prosi wreszcie Najj. Pana, aby zechciał wierzyć w jego niezmienną przyjaźń.

Budapeszt, 7 maja. Podczas wczorajszego zwiedzania wystawy przybył Najj. Pan najpierw do pawilonu Bośnii i Hercegowiny. Tutaj powitał Monachę Minister Kallay przemową, w której imieniem Bośnii i Hercogowiny zapewnił Najj. Pana o niezmiennej miłości i trwałem przywiązaniu do Osoby Najjaśniejszego Monarchy. Najj. Pan odpowiedział, że z radością przybył tutaj, ażeby ujrzeć pocieszające rezultaty działalności świadomego celu, energicznego i wiernego rządu krajowego. Najj. Pan zwiedził pawilon szczegółowo, wyraził swe zadowolenie z powodu godnego podziwu nadzwyczajnego rozwoju Bośnii i Hercogowiny. Obecni w pawilonie mieszkańcy tych krajów powitali Monarchę pełnymi zapału okrzykami *Zivio!*

Budapeszt, 7 maja. Prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy, wydał wczoraj na cześć ciała dyplomatycznego ucztę, w której wziął udział także Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski. Ambasador włoski hr. Nigra wzniósł toast, w którym podniósł, że naród węgierski obchodzi z uprawnioną dumą tysiącletnie istnienie swego Państwa, w obecności reprezentantów całej kuli ziemskiej i pod przewodnictwem okrytego sławą, mądrego Króla, którego cały świat czcią swą otacza, a który przejęty jest wysokiem poczuciem obowiązków i prawdziwą miłością pokoju. *(Żywe potakiwanie).* Reprezentanci mocarstw życzą, aby Bóg Króla i Królowę długo jeszcze utrzymał przy zdrowiu dla dobra Węgier, dla szczęścia wszystkich ludów Monarchii. Hr. Nigra zakończył prośbą, aby rząd był tłómaczem uczuć tych w obec obojga Królestwa.

Minister br. Josika podziękował w imieniu rządu za te przyjazne uczucia i za przybycie reprezentantów obcych mocarstw i prosił ich, aby podziękowanie to oświadczyli swym panującym i narodom.

Bukareszt, 7 maja. W Izbie deputowanych wniósł Gradisteanu interpelacyę w sprawie udziału Rumunii w węgierskich uroczystościach jubileuszowych. Na to oświadczył prezes gabinetu, że rząd byłby przekroczył kardynalną zasadę kurtoazyi, gdyby nie był przyjął nadesłanego zaproszenia. Rząd biorąc udział w uroczystościach zastosował się do stanowiska Rumunii w Europie, międzynarodowych wymagań i węzłów przyjaźni, jakie łączą sąsiednie Monarchie i ich Władców. Działając inaczej rząd obniżyłby tylko stanowisko Rumunii. Co się tyczy ostatnich demonstracyj studentów, to rząd nie mógł zabronić swobodnego pochodu młodzieży uniwersyteckiej, nie mógł jednak zezwolić na chorągwie z prowokacyjnymi napisami. Rząd spodziewa się, że studenci nie zejdą z drogi prawidłowej i ma nadzieję, iż nikt z nich nie zapomni, że pierwszym obowiązkiem każdego dobrego obywatela jest poszanowanie stanowiska własnej ojczyzny.

Wiedeń, 7go maja 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 82·80, Węgierskie akcye kredytowe 388·50, Akcye anglo-austryackie 158·10, Akcye banku Union 295·75, Akcye kolei południowej 96·25, Losy tureckie 57·80, Akcye kolei państwowej 351·50, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·15, Akcye tytoniowe 178·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·30, Akcye kolei Elbetal 274·25, Akcye banku dla krajów koronnych 243·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·40, Akcye banku związkowego 139·75, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·10, Kredytowe ziemskie 453·50, Kredyty 353·50, Rimamurania 239·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/5 do 30/9 wł.) (*od 15/5 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12 10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1 51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9 55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2 01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6 19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9 50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/5 i od 15/9 do 30/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/5 do 14/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 10/5 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2 50	11·00	4·40	9 55	6 45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/5 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4 40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4 40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9 35	*3 05	7 22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6 14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. tylko w niedziele i święta)	—	—	—	—	—	1·32	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	—	1·20	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie)	—	—	—	—	—	3·20	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, ·w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1 05	· 3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedziele i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 7 maja 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	75	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	390	—	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	90	98	60
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	20	97	90
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	20	97	90
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25
„ „ papierowy	1	27 40	1	28 50
100 marek niemieckich	58	60	59	10

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 maja 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.20	101.40
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.05	101.25
kwiecień-październik	101.10	101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	148.—	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145 50	146.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.50	156.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.50	158.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.45	122.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.25	101.45
2. Obligacye indem 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.—	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.75	158.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	353.75	354.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	243.25	244.75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	966.—	970.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	458.—	460.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3405.—	3415 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	293.—	294.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	205.—	206.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	206.50	207.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.80
„ „ „ 3. pr. em. 1889	—.—	—.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100 —
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.25	100.25
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.85	101.85
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.25	93.25
z r. 1884	99.10	100.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	199.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	63.50	64.—
Palffego po 40 zł. m. k.	60.50	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.10	18.70
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.30	10.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.20	120.55
Paryż	47.75	47.80
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67 —
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.54.—	9.55 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.— —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L 8812 (3367 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Chili Rosnera w kwocie 4 zł. 52 ct aw. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 6 czerwca 1896 i 4 lipca 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 359 w Dobczycach położonej Barbary Gołębiowskiej własnej z tem, że na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny realność sprzedaną zostanie. Cena wywołania 90 zł. Wadyum 9 zł. aw. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli P. Jan Glaser zastępca c. k. Notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 4 lutego 1896

L. 814 (3377 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia na rze z Jossla Lehrera sumy 110 zł wa z pn. przedsięweźmie w dniach 2 czerwca i 2 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem publiczną przymusową sprzedaż a) całej realności whl. 32 i b) połowy realności lwh. 34 księgi gruntowej gminy Hutar objętych do dłużnika Jurka Błyściów należących, że na pierwszym terminie sprzedaż tych realności tylko za lub powyżej ceny szacunkowej dla pierwszej realności w kwocie 465 zł., dla drugiej w kwocie 185 zł. 50 ct. wa. ustanowionej, zaś na drugim terminie także za cenę niższą od szacunkowej nastąpi, że wadyum 10% ceny szacunkowej wynosi, wreszcie że kuratorem nieznanych wierzycieli Bronisława Nartowskiego ze Skolego ustanowiono.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą interesowani przejrzeć w Sądzie.

Skole, dnia 20 lutego 1896.

L. 4327 (2825 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Katarzyny Klimowicz sumy 3 zł. 50 ct. i 3 zł. 50 ct. wa. z pn licytacyę 1/3 części realności Joanny Klimowicz własnej wl. hipot. 72 gminy Hodowice objętej na dzień 7 lipca 1896 i na dzień 4 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 264 zł. wa.

Wadyum 26 zł. 40 ct. wa

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Aleksander Schier we Lwowie.

Lwów, 24 marca 1896.

L. 5319 (3246 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 70 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 3 lipca 1896 i 7 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 604 i 635 w Kulikowie położonej dłużników Józefa i Mirli Steinów własnej.

Cena wywołania 937 zł.

Wadyum 93 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 29 lipca 1895.

L. 4887 (3290 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że w celu zniesienia współwłasności odbędzie się w dniach 8 czerwca i 13 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 46 w Zarzyczu lwh. 170 własność Chaima Józefa Wiesena w 1/5 a Jana Wincentego Tomasza i Marcina Maziarzów po 1/5 części stanowiącej. Cena wywołania 3242 zł. Wadyum 324 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Kosiński.

Ulanów, dnia 19 stycznia 1896.

L. 28902 (3381 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1896, 1897, 1898 na gościńcach państwowych w Krakowskim okręgu budowniczym odbędzie się 22 maja 1896 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi drogowej Podgórze	566 zł.	03½
„ „ Kraków	5893 „	81
„ „ Zator	2164 „	41
razem	8624 zł.	25½

Warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwem miejscu podać sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2 maja 1896.

L. 27596 (3380 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1896, 1897 i 1898 na gościńcach państwowych w samborskim okręgu budowniczym odbędzie się 11 maja 1896 w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi drogowej Sambor II.	1809 zł.	71	ct.
w sekcyi drogowej Łopuszanka	4249 „	39½	„
w sekcyi drogowej Turka	1862 „	69	„
w sekcyi drogowej Drohobycz	5390 „	85	„
w sekcyi drogowej Sambor I.	2098 „	64	„
Razem	15411 zł.	28½	ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 23 kwietnia 1896.

L. 15176 (3345 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Jitty Elber w kwocie 110 zł. z pn. odbędzie się w dniach 27 maja 1896 i 24 czerwca 1896 o godz. 10 rano licytacya posiadłości lwh. 499 w Zielonej Antoniego Irodenki własnej.

Wadyum 42 zł.

Cena wywołania 420 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Frey.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 9 stycznia 1896.

L. 1765 (3348 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 24 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości według wykazu hip. 1338 gminy kat. Koropiec Nykoły Kurylaka syna Demiana własnej na rzecz Stefana Kurylaka pto 25 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć wolno w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Klemensa Krausa c. k. notaryusza w Potoku złotym.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 31 marca 1896.

L. 14538 (3349 3—3)

W celu wydobycia na rzecz upadłego Towarz. kredytowego we Lwowie kwoty 57 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 537 ks. gr. gminy Przemyślany objętej do Aleksandra Zaleskiego należącej na 6000 zł. ocenionej w dniu 27 maja 1896 i 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godzinie z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Izydor Kobl.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 11 grudnia 1895.

L. 16057 (3350 3—3)

W celu wydobycia na rzecz upadłego Towarzystwa kredyt. we Lwowie kwoty 243 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 271 i 400 ks. gr. gminy Przemyślany objętej do Salamona Katza należącej na 5000 zł. ocenionej w dniu 27 maja 1896 i 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest pan Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 12 grudnia 1895.

L. 2983 (3355 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Chai z Rathów Reiter pto 15 zł. odbędzie się dnia 15 maja 1896 i dnia 25 czerwca 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chai Reiter własnej whl. 1145 gminy Zabłotowa objętej

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 31 marca 1896.

L. 1198 (3310 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. a. w. odbędzie się na rzecz Piotra Roguckiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya całej posiadłości lwh. 21 gminy Kupnowice objętej, dłużniczek Anny z Bereskich Prodyus i Maryi Bereskiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla całej realności tej kwotę 223 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 23 lutego 1896.

L. 637 (3306 3—3)

W dniach 26 maja 1896 i 26 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tus. zabudowaniu w b. nr. 2 odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi całej realności wedle whl. 518 ks. gr. dla gminy katastralnej Bohorodczany i 3/4 części realności wedle whl. 531 ks. gr. tejże gminy na imię dłużnika Hrynia Psicy jako własność zaintabulowanych w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 33 zł. w. a. z pn. na rzecz Mikołaja Hirnyka jako prawonabywcy Teodora Hirnyka.

Cena szacunkowa wynosi a to: posiadłości whl. 518 objętej 60 zł. a 3/4 posiadłości whl. 531 objętej 296 zł. 25 ct.

Wadyum 10 proc. t. j. 6 zł. i 29 zł. 62 ct w. a.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany, 30 marca 1896.

L. 2274 (3356 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 2 czerwca 1896 i 2 lipca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Antoniego Aleksiewicza w kwocie 17 zł. 50 ct. z pn. licytacya połowy realności objętej whl. 24 gminy Bubszczany własnej niewiadomych z miejsca pobytu Piotra Koleśnika a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 227 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony kandydat notaryalny Teodozy Pelewicz w Zborowie.

Zborów, 8 marca 1896.

L. 4270 (3337 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa i Eweliny Piętków w kwocie 4000 zł. z pn. w dniach 3 czerwca i 3 lipca 1896 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 153 w Krowodrzy położonej lwh. 236 tejże gminy objętej Jana i Maryanny Kohoutów własnej.

Cena wywołania a zarazem szacunkowa wynosi 24897 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński w Krakowie, a jego zastępcą adw. dr. Federowicz.

Kraków, 15 kwietnia 1896.

L. 1692 (3340 3—3)

W dniach 5 czerwca 1896 i 17 lipca 1896 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie w kwocie 100 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya 1/10 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 203 księgi grt. gminy Pietniczany objętego Mojżesza Jzgeta i Dawida Holländera własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 58 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli p. Robert Adamski c. k. notaryusz w Bóbrce.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 29 lutego 1896.

L. 6954 (3300 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Felicyi Kronhelm przyznanej w sumie 2500 zł. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nk. 197 w Tarnowie na Zawalu położonej wyk. hip. l. 311 ks. gr. Tarnów objętej mał. Jakóba, Izraela i Naftalego Leiblów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 5 czerwca 1896 i 3 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4473 zł. 47 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 448 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Febusa Salamona.

Tarnów, 16 kwietnia 1896.

L. 4940 (2753 3—3)

C. k. Sąd pow. m. dg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jonasza Blausteina sumy 17 zł. wa. z pn. licytacyę realności Paski Senczyszyn własnej wyk. hip. 51 gm. Rudańce objętej, na dzień 24 czerwca 1896 i na dzień 26 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, 18 marca 1896.

L. 6782 (2955 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 25 czerwca i dnia 9 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 81 ks. gr. dla gm. Mytarz objętej na własność Jana Zawady zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Pawła Bala i Jana Bala w kwocie 10 zł. 46 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.

Wadyum kwota 20 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Zmigród, dnia 25 lutego 1896.

L. 5044 (2874 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2228 zł. 64 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 2 lipca i 6 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Franciszka Merla w Tarnopolu pod lk. 678 położonej, wyk. hip. l. 526 ks. gr. gm. Tarnopol objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 5648 zł.

Wadyum 564 zł 80 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 sierpnia 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Csillika a p. adw. dr. Glogiera zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 28 marca 1896.

L. 1397 (3073 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Leiba Kornreicha w kwocie 1300 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 lipca 1896 i dnia 4 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 102 w Kolbuszowej połżonej, lwh. 33 ks. ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa objętej, dłużnika Leiby Jollesa własnej.

Cena wywołania 3620 zł.

Wadyum 362 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 19 marca 1896.

L. 1921 (3083 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. odbędzie się na rzecz Jankła Liebermana w tut. sądzie sprzedaż realności whl. 258 i niewydzielonej 1/12 części realności whl. 619 gm. kat. Turka, Benjamina Leiby Kirschnera własnych w dniu 7 lipca 1896 i w dniu 25 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 38 zł. 84 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli Artur Pędracki w Turce.

Turka, dnia 13 marca 1896.

L. 8125 (3279 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celm zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa w kwocie 70 zł. 56 ct. i 152 zł. 33½ ct. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 8 czerwca 1896 i d. 6 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętych whl. 323 i 396 i ⅕ części realności objętej whl. 397 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa Benjamina i Ryfki Notowiczów własność stanowiących.

Cena wywołania realności pierwszej 2500, zł. drugiej 400 zł. trzeciej 100 zł.

Wadyum odnośnie do pierwszej realności 250 zł., drugiej 40 zł., trzeciej 10 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Benjamina Notowicza ustanowionym został kurator w osobie adwokata dr. Bryka.

Kolbuszowa, 22 lutego 1896.

L. 193 (3392 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipot. we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 55 zł. 38 ct. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Sternhella w Kołomyi własnej wykazem hip. l. 520 ks. gr. dla I dziel. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 20 maja 1896 i 23 czerwca 1896 każdym razem na godzinę 10 przed poł. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2700 zł. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 270 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 14 marca 1896.

L. 18184 (3407 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 czerwca 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 11 według wyk. hip. 737 ks. gr. gm. Grodek, Franciszka i Karoliny Marcichowskich własnej na rzecz Macieja Kulpy pto. 6 zł. miesięcznie począwszy od 1 września 1882 z pn.

Cena wywołania 2040 zł., wadyum 204 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. A. Henzego w Gródku.

Gródek, dnia 11 lutego 1896.

L. 12703 (3397 1—3)

W dniu 29 maja i w dniu 26 czerwca 1896 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 146 w całości i 410 w połowie gminy katastralnej Dembowiec Michała Łonickiego własnej na 50 zł. oszacowanych na zaspokojenie wierzytelności ks. Józefa Rychla w kwocie 40 zł. z pn.

Cena wywołania 580 zł., wadyum 30 zł. wa., kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Pawłowski adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 31 grudnia 1895.

L. 7039 (3372 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Szwajdowej i Maryanny Kadulowej w kwotach 1 zł. 3 zł., 82 zł. 13 pn. w dniu 8 czerwca 1896 i w dniu 13 lipca 1896 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż połowy realności ilwh. 203 w Cholerzynie małoletniej Maryanny Lorkownej własnej.

Cena wywołania wynosi 100 zł. w. a., wadyum 10 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski notaryusz w Liszkach.

Liszki, 27 listopada 1895.

L. 23938 (3399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 245 w Sasowie położonej, wedle wyk. hip. 392 gminy Sassów Mindli Katz własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Ludwiki Eisenberg w dniu 8 czerwca 1896 i w dniu 9 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie a to na pierwszym za cenę wywołania 943 zł lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny ocenienia w kwocie 95 zł.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Wittlin w Złoczowie.

Złoczów, dnia 10 marca 1896.

L. 17462 (2983 3—3)

Obwieszczenie.

Gmina król. stoł. miasta Lwowa wydzierżawia folwark „wschodnia część Pniatyna" w powiecie przemyślańskim położony wraz z gruntami w łącznym obszarze około 296 morgów, z czego przypada 1 morg 195□ sążni na ogród, 32 morgów 1410□ sążni na łąki a 260 morgów 1423□ sążni na rolę — na okres dwunastoletni, a to od 24go czerwca 1896 począwszy.

Licytacya za pomocą ofert pisemnych odbędzie się we czwartek dnia 21 maja 1896 o godzinie 11 przed południem w biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie.

Cenę wywołania ustanawia się na pierwsze sześciolecie po 1600 zł. t. j. tysiąc sześćset zł. rocznie, a za drugie sześciolecie po 2000 zł. t. j. dwa tysiące zł. rocznie, wadyum zaś w wysokości ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. Departamentu Magistratu w godzinach urzędowania.

Magistrat król. stoł. miasta
Lwów, dnia 13 kwietnia 1896.

Konkursa.

L. 290 (3389 1—3)

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę asystenta weterynaryi z płacą roczną 600 zł., dodatkiem kwaterowym 180 zł. pauszalem na fiakry 120 zł. tudzież prawem do dwóch pięcioleci po 100 zł.

Kandydaci winni się wykazać dyplomem weterynarza uzyskanym w Austryi, tudzież świadectwem egzaminu fizykackiego przepisanego rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 1 marca 1873 (dz. ust. p. Nr. 37), dalej udowodnić wiek i dotychczasowe zajęcie.

Podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu do dnia 31 maja br.

Z Prezydyum Magistratu kr. st. miasta
Lwów, dnia 25 kwietnia 1896.

L. 1010 (3388 1—3)

Wydział Rady powiatowej Lwowskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Jaryczowie nowym.

Okręg ten obejmuje gminy: Jaryczów nowy, Jaryczów stary, Podliski wielkie, Zapytów, Barszczowice, Pikułowice, Prusy, Kukizów, Rudańce, Ceperów, Remenów, Wisłoboki i Podliski małe w powiecie Lwowskim, a nadto z powiatu Kamioneckiego gminy Dziedziłów i Chreniów.

Płaca lekarza okręgowego w Jaryczowie nowym ustanowiona jest w wysokości zł. 500 (pięciuset) wa. rocznie z dodatkiem 250 (dwustu pięćdziesięciu) zł. tytułem ryczałtu na koszta podróży. Wynagrodzenie to zostanie zwiększonem odpowiednią kwotą, dotąd jeszcze nie oznaczoną, z funduszów powiatu Kamioneckiego za dwie tamtejsze gminy, do Jaryczowskiego okręgu sanitarnego przydzielone. Wynagrodzenie będzie wypłacane w ratach miesięcznych z dołu.

W myśl postanowień §. 7 krajowej ustawy sanitarnej z 2 lutego 1891 nr. 17 dz. u. kraj. i §§. 7 i 8 rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy pp. lekarze, reflektujący na tę posadę mają wykazać oprócz dostatecznej fizycznej zdolności, udowodnionej świadectwem c. k. lekarza powiatowego lub przez c. k. lekarza powiatowego potwierdzonem, następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego;
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Termin do wnoszenia podań oznacza się do 30 czerwca 1896; wnosić je należy do biura Wydziału Rady powiatowej we Lwowie, ul. Pańska 21.

Termin objęcia posady od 1 lipca 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Lwów, 27 kwietnia 1896.
Zastępca Prezesa.

Z. 11791 (3390 1—3)

Hermann Hescheles'sche Stiftung zur Ausstattung armer israel. Mädchen.

Der Vorstand der israel. Cultusgemeinde Wien bringt hiemit zur Kenntnis, dass die von dem Stiftungskapitale pr. fl. 20.000 ö. W., sich ergebenden zweijährigen Zinsen für eine mit dem Stifter Herrn Herman Hescheles oder dessen Gattin verwandte Bewerberin, bezgw. die einjährigen Interessen des genannten Stiftungskapitales, für eine nicht mit dem Stifter oder dessen Gattin verwandte Bewerberin im Sinne des Stiftbriefes dto 5 Juni 1893 St. Z. 3785 zur Verleihung gelangen.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche binnen 30 Tagen vom Tage der Ausschreibung d. i. bis zum 31 Mai 1896 im Einreichungsprotocoll der israelitischen Cultusgemeinde, I, Seitenstettengasse 4, 1. Stock, in den Amtsstunden von 9 bis 12 Uhr zu überreichen und mit folgenden Nachweisen zu belegen:

a) Ueber den Umstand, dass sie der jüdischen Religion angehören;

b) über die allfällige Verwandtschaft mit dem Stifter, Herrn Hermann Hescheles, oder seiner Gattin;

c) über ihre Armut, welcher Nachweis bei Verwandten des Stifters oder seiner Gattin zu entfallen hat;

d) über das zurückgelegte 16 Lebensjahr;

e) über den Umstand, ob sie elternlos sind oder nicht, endlich haben dieselben

f) durch ein Moralitätszeugniss ihren unbescholtenen Lebenswandel darzuthun.

Unter den Bewerberinnen verdienen den Vorzug:

1. In erster Linie die mit dem Stifter Verwandten und in zweiter Linie die Verwandten der Gattin des Stifters.

2. Ganz elternlose Mädchen. —

Gesuchsblanquette sind im Einreichungsprotocoll I., Seitenstettengasse 4, 1. Stock, während der Amtsstunden von 9 bis 12 Uhr Vormittag unentgeltlich zu beheben.

Wien, am 1 Mai 1896.

Der Vorstand der israelit. Cultusgemeinde.

Upadłości.

L. 2607 (3395)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że dr. Tadeusz Bresiewicz adwokat w Kalwaryi stałym zarządcą masy konkursowej Frymety Weberowej z Kalwaryi, zaś jego zastępcą dr. Dawid Förster adw. w Kalwaryi ustanowiony został.

Wadowice, 25 kwietnia 1896.

L. 9329 (3364 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Racheli Leisten protokołowanej handlującej towarami Norymberskiemi w Tarnowie a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Edwad Hora c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Tadeusz Tertil.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 18 maja 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, nr. 16 na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 czerwca 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 26 czerwca 1896 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 3 maja 1896.

L. 28177 (3382 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Samuela Sommera nieprot. kupca we Lwowie właściciela handlu pod firmą: „Tuch Warnsdorfer und fertige Kleider Niederlage (pl. Krakowski 27).

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. radcy sądu krajowego Przyłuskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Dobieckiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20 maja 1896 na godzinę 10 przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 20 czerwca 1896 i podać ją na terminie u komisarza konkursowego na dzień 20 lipca 1896 na godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się we swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 4 maja 1896.

Kuratele.

L. 1069 (3308 3—3)

Naścię Muła z Bogdanówki uznano umysłowo chorą i kuratorem dla niej ustanowiono Michała Perchajło z Bogdanówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowe sioło, 25 lutego 1896.

L. 1580 (3284 3—3)

Jędrzej Oleksiński z Kańczugi uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Piotra Swistka z Kańczugi.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 15 lutego 1896.

L. 3712 (3275 3—3)

W miejsce zmarłego Walentego Kucharskiego, kuratorem dla umysłowo chorego Franciszka Klimka z Ujścia solnego ustanawia się Franciszka Maczkę.

Bochnia, 17 marca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 56 (3361 2—3)

P. dr. Maurycy właściwie Mojżesz Lindenbaum został z dniem dzisiejszym na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Turce wpisany.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, 2 maja 1896.

Zamknięcie rachunków krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za rok 1895.

A. Majątek zarodowy.

L. pozycyi	Poszczególnienie		(Dochody) (Wydatki) w r. 1895 zł.	ct.
	Dochody			
1	Efekta zakupione		—	—
2	Gotówka pobrana z majatku obrotowego		—	—
		Suma dochodów	—	—
3	Zapas kasowy z początkiem roku 1895			
	a) w gotówce		—	—
	b) w efektach	33.548 zł 30 ct	33548	30
		Razem	33548	30
	Wydatki			
1	Gotówka wydana na zakupno efektów		—	—
		Suma wydatków	—	—
2	Zapas kasowy z końcem roku 1895 w efektach		33548	30
		Razem	33548	30
	Stan majątku zarodowego z końcem roku 1895			
	Stan czynny: Zapas kasowy: w efektach		—	—
	a) waluta austryacka			
	4% książeczki wkładkowe galic. Kasy oszczędności		48	30
	b) waluta Koronowa			
	4% listy zastawne gal. Tow. kred. ziemskiego we Lwowie 67.000 Kor.		33500	—
		Suma stanu czynnego	33548	30
	Stan bierny			
	Czysty stan czynny w walucie austryackiej		33548	30
	W porównaniu zaś z takim stanem z końcem roku 1894		33548	30
	okazuje się przyrost majątku zarodowego			

B. Majątek obrotowy.

Liczba rubryki	Poszczególnienie	(Dochody) w roku 1895 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (dochody) mniejsze większe zł.
	Dochody.				
I.	Odsetki od efektów	1340	—	1340	—
II	Datek stały z Krajowego funduszu szkolnego	12799	92	12800	—
III.	Zapisy i darowizny	—	—	—	—
IV.	Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich	29786	47	16683	13103
V.	Stałe wydatki nauczycieli i nauczycielek	51716	02½	56686	4970
VI.	Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetatowej	11016	75½	11337	320
VII.	Rozmaite dochody	1147	31	—	1147
VIII.	Zwroty z emerytur czasowych	178	42	—	178
IX.	„ „ dożywotnich	13	52	—	14
X.	„ „ pensyi wdów	—	—	—	—
XI.	„ „ dodatków na wychowanie dzieci	43	85	—	44
XII.	Zwroty z emerytur odpraw i kwartałów pozgonnych	104	18	—	104
XIII	Zasiłek z funduszu krajowego a) przyznany uchwałą Sejmu krajowego z 7 lutego 1895 . . . . . . 110.084 zł. b) asygnowany odezwą Wydziału krajowego z 28 lutego 1896 l. 12.205 25 969 zł. 77 ct	136053	77	110084	25970
	Suma dochodów	244200	22	208930	40560
					5290
					35270
	Do tego zapas kasowy z początkiem roku 1895 w gotówce	5370	09	—	—
	Razem	249570	31	—	—

Uzasadnienie różnic.

IV. Dochód większy o 13.103 z powwodu zwiększonych interkalaryów w roku 1895 w skutek opóźnienia większej liczby posad nauczycielskich i spłaty zaległości z lat dawniejszych

V. Dochód mniejszy o 4.970 zł. z powodu zamianowania mniejszej w tym roku liczby stałych nauczycieli.

VI. Dochód mniejszy o 320 zł. z powodu zamianowania w tym roku stałych nauczycieli po upływie mniejszej liczby lat służby przedetatowej.

VII. Dochód większy o 1.147 zł. z powodu mylnych zarachowań c. k urzędów podatkowych

VIII. Dochód większy o 178 zł. z powodu ściągnięcia nadebranych emerytur.

IX. Dochód większy o 14 zł. z powodu jak do Rubr. VIII.

XI. Dochód większy o 44 zł. z powodu nadebranych dodatków na wychowanie dzieci

XII. Dochód większy o 104 zł z powodu ściągnięcia części odprawy skutkiem powrotu nauczycielki do czynnej służby

XIII. Dochód większy o 25.970 zł. z powodu otrzymania dodatkowego zasiłku z funduszu krajowego **na pokrycie niedoboru po koniec grudnia 1895.**

Liczba rubryki	Poszczególnienie	(Wydatki) w roku 1895 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe) zł.	W porównaniu z kwotą preliminowaną okazują się (wydatki) mniejsze większe zł.
	Wydatki.				
I.	Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek	8023	31	7500	523
II.	„ dożywotnie „ „	142083	76	127035	15049
III.	Pensye dla wdów po nauczycielach	61183	32	50313	10870
IV.	Dodatki na wychowanie dzieci po nauczycielach	17252	37	14052	3200
V.	Odprawy i kwartały pozgonne	13052	92½	9040	4013
VI	Zwroty z interkalaryów	—	—	—	—
VII.	„ wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek	807	75	940	132
VIII.	Koszta zarządu	—	—	50	50
IX.	Rozmaite wydatki	1796	78½	—	1797
X.	Zwrot nadwyżki zasiłku funduszowi krajowemu za rok 1894	5370	09	—	5370
	Suma wydatków	249570	31	208930	40822
					182
					40640
	Do tego zapas kasowy z końcem roku 1895 w gotówce				
	Razem	249570	31	—	—

Uzasadnienie różnic.

I. Wydatek większy o 523 zł. z powodu przeniesienia w czasowy stan spoczynku więcej nauczycieli niż preliminarzem przewidziano .

II. Wydatek większy o 15049 zł. z powodu jak do Rubr. I.

III. Wydatek większy o 10870 zł. z powodu przyznania większej liczbie wdów pensyi wdowiej niż preliminarzem przewidziano . . .

IV. Wydatek większy o 3200 zł. ponieważ z powodu śmierci nauczycieli, pozostała większa ilość sierót.

V. Wydatek większy o 4013 zł. z powodu większej śmiertelności nauczycieli

VII. Wydatek mniejszy o 132 zł. z powodu mniejszego zwrotu wkładek emerytalnych . . .

VIII Wydatek mniejszy o 50 zł. ponieważ preliminowane wydatki nie nastąpiły

IX. Wydatek większy o 1797 zł. z powodu mylnych zarachowań c. k. urzędów podatkowych . .

X. Wydatek większy o 5370 zł. jako zwrot nadwyżki dochodów za rok 1894

Wykaz należytości z końcem roku 1895.

L. rubryki	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat ubiegł. zł.	ct.	czynne z roku bież. zł.	ct.	bierne z lat ubiegł. zł.	ct.	bierne z roku bież. zł.	ct.
	Dochody.								
I.	Niepobrane odsetki po koniec grudnia 1895	—	—	670	—	—	—	—	—
IV.	Niepobrane interkalare	141	83	—	—	—	—	—	—
VI	„ dwuprocentowe wkładki emerytalne	146	12	591	15	—	—	—	—
VII.	Rozmaite zwroty	142	25	184	66	—	—	—	—
IX.	Zwroty nadebranych emer.	65	46	30	51	—	—	—	—
X.	„ nadebranej pensyi wdowiej	4	45	—	—	—	—	—	—
XI.	Zwroty nadebranych dodatków na wychowanie	5	03½	32	69	—	—	—	—
XII.	Zwroty nadebranej odprawy	—	—	20	82	—	—	—	—
	Wydatki.								
I.	Niepobrane emer. czasowe	—	—	—	—	—	—	64	82
II.	„ „ dożywotn	—	—	—	—	—	—	2704	84½
III.	„ pensye wdowie	—	—	—	—	16	74	2744	51
IV.	„ dodatki na wychowanie	—	—	—	—	24	11	889	26
V.	Niepobrane odprawy i kwartały pozgonne	—	—	—	—	—	—	3232	50
VII.	Niepobrane zwroty wkładek emerytalnych	—	—	—	—	—	—	245	33
VIII.	Niepobrane koszta zarządu	—	—	—	—	—	—	18	68
IX	„ rozmaite wydatki	—	—	—	—	—	—	49	99
	Razem	505	14½	1529	83	40	85	9949	93½
				2034	97½			9990	78½

Bilans majątku obrotowego.

L. pozycyi	Poszczególnienie		(Dochody) (Wydatki) w roku 1895	
	Stan czynny.			
1	Zapas kasowy z końcem roku 1894		5370	09
2	Dochody wynosiły	244.200 zł 22 ct.		
3	a doliczywszy do tego zaległości czynne	2.034 zł 97½ ct.	246235	19½
4	Łącznie przeto		251605	28½
	Stan bierny.			
5	Wydatki wynosiły	249 570 zł. 31 ct.		
6	a doliczywszy do tego zaległości bierne	9 990 zł. 78½ ct.		
7	Razem		259561	09½
8	W porównaniu stanu czynnego ze stanem biernym okazuje się zwyżka stanu biernego		7955	81

Wykaz majątku zarodowego

w efektach wartościowych powstałych z kwoty 20.000 zł. przyzwolonej z funduszów państwowych w roku 1870 na utworzenie majątku zarodowego kraj. funduszu szkolnego emerytalnego.

L. porząd.	Bliższe oznaczenie efektów	D a t u m	Serya	Liczba	Stopa prc.	Opiewa na kwotę							
						w walucie koronowej				w walucie austryackiej			
						pojedynczo		razem		pojedynczo		razem	
						zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	List zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie	1 lipca 1893	I.	1411	4%	20000	—	—	—	—	—	—	—
2	dtto dtto	dtto	I.	1412	„	20000	—	—	—	—	—	—	—
3	dtto dtto	dtto	I.	1413	„	20000	—	—	—	—	—	—	—
4	dtto dtto	dtto	III.	26648	„	2000	—	—	—	—	—	—	—
5	dtto dtto	dtto	III.	26649	„	2000	—	—	—	—	—	—	—
6	dtto dtto	1 stycznia 1894	IV.	1197	„	1000	—	—	—	—	—	—	—
7	dtto dtto	1 lipca 1893	V.	7137	„	200	—	—	—	—	—	—	—
8	dtto dtto	dtto	V.	7138	„	200	—	—	—	—	—	—	—
9	dtto dtto	dtto	V.	7139	„	200	—	—	—	—	—	—	—
10	dtto dtto	1 stycznia 1882	V.	154	„	200	—	—	—	—	—	—	—
11	dtto dtto	dtto	V.	155	„	200	—	—	—	—	—	—	—
12	dtto dtto	1 stycznia 1893	V.	3952	„	200	—	—	—	—	—	—	—
13	dtto dtto	dtto	V.	3953	„	200	—	—	—	—	—	—	—
14	dtto dtto	dtto	V.	3954	„	200	—	—	—	—	—	—	—
15	dtto dtto	dtto	V.	3955	„	200	—	—	—	—	—	—	—
16	dtto dtto	dtto	V.	4133	„	200	—	67000	—	—	—	33500	—
17	Książeczka galic. Kasy oszczędności	27 stycznia 1894		29748	„	—	—	—	—	44	99	—	—
18	dtto dtto	3 lutego 1894		31314	„	—	—	—	—	3	31	48	30
	Razem					—	—	—	—	—	—	33548	30

L. 5557 (3341 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pysia, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie wniesło przeciw niemu pod dniem 11 lipca 1895 do l. 9758 pozew o zapłacenie kwoty 104, zł. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 maja 1896 o godz. 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi Emilowi Witkiewiczowi z Brzozowa doręczono.

Michała Pysia wzywa się, ażeby swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 24 kwietnia 1896.

L. 3201 (3369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Chodabę, że dnia 30 października 1895 do l. 14716 wniósł przeciw niemu Mechel Mittler z Blechnarki skargę o zapłatę 50 zł. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27 maja 1896 o godzinie 9 przed południem tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Karola Neumanna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 9 kwietnia 1896.

L. 8567 (3177 2—3)

Wzywa się posiadacza wydanego przez Budapeszteńskie Towarzystwo kantorów wymiany (Budapester Wechselstüber Gesellschaft) liczbą 43039 oznaczonego listu na ratalną sprzedaż (Ratenbuch) trzech sztuk włoskich losów czerwonego krzyża ser. 3991 nr. 35, ser. 9624 nr. 38 i ser. 11831 nr. 3 aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od niniejszej daty dokument ten sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie takowy zostanie unieważnionym i wystawca nie będzie za takowy odpowiedzialnym.

We Lwowie, 18 kwietnia 1896.

L. 8509 (3148 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Leizora Willnera, że wydany przeciw niemu na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie nakaz zapłaty z dnia 23 kwietnia 1896 l. 8509 pto 900 zł. do rąk ustanowionego dlań jako z pobytu niewiadomego kuratora adw. dr. Ringelheima z Tarnowa doręczonym zostaje.

Tarnów, 23 kwietnia 1896.

L. 3589 (3128 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Maryannę Krzyszkowskich, że Józef Chaim 2 im. Hornstein wniósł w dniu 3 kwietnia 1896 l. 3589 przeciw nim pozew o własność realności pod lk. 439 lwh. 731 w Jaworowie z pn., że pozew ten udzielony został ustanowionemu dla nich kuratorowi Adamowi Sieleckiemu kandydatowi notaryalnemu w Jaworowie i termin do rozprawy ustnej wyznaczony został na dzień 3 sierpnia 1896.

Wzywa się więc z miejsca pobytu i życia niewiadomych Józefa i Maryannę Krzyszkowskich, ażeby na wyznaczony termin bądź sami, bądź przez pełnomocnika w sądzie tutejszym się zgłosili, bądź też ustanowionemu kuratorowi informacyi co do obrony ich praw udzielili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jaworów, 13 kwietnia 1896.

L. 2927 (3171 2—3)

C. k. Sąd powiatowy tłumacki ogłasza, że do spadku po ś. p. Fedorze Polniuku z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 7 czerwca 1888 w Pałahiczach zmarłym powołany jest Piotr Polniuk.

Ponieważ miejsce pobytu Piotra Polniuka jest nieznane przeto wzywa się go, aby do roku oświadczenie do spadku wniósł, iż że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe po Fedorze Polniuku z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem Teodorem Morskim dla niego ustanowionym przeprowadzone zostanie.

Tłumacz, 5 marca 1896.

L. 6687 (3116 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Industryjnego Stowarzyszenia zaliczkowego i oszczędności przeciw Mechlowi Dawidowi Banner pto 660 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mechla Dawida Bannera adw. dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 11 kwietnia 1896.

L. 6770 (3144 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy Oszczędności miasta Przemyśla Nr. 21201 pierwotnie na kwotę 30 zł. wa. opiewającej, następnie jednak po obliczeniu dalszych wkładek, sześciowych podniesień i doliczeniu procentów po dzień 1 stycznia 1896, kapitał w kwocie 57 zł. 45 ct. wa. przedstawiającej, by takową tem pewniej do sześciu miesięcy od daty tego edyktu licząc, Sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie książeczka ta zostanie amortyzowaną.

Przemyśl 11 kwietnia 1896.

L. 3764 (3166 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Riehla zawiadamia się, że przyznaczodn dla niego uchwała tabularna z 10 listopa a 1894 l. 9546 dozwalająca intabulacyę prawa własności do realności wyk. hip. 28 ks. gra Josefsberga objętej na rzecz Jana Fressa, zostaje doręczona ustanowionemu kuratorowi Jakubowi Pfeiferowi w Josefsbergu.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 21 kwietnia 1896.

L. 5958 (3037 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Feith, że na żądanie Henryka Licht wydano przeciw niemu uchwałą z dnia 28 marca 1896 l. 5958 egzekucyę do ruchomości i egzekucyjną sekwestracyę dochodów i parcel lasowych w Wiśniowie koło Ropczyc, oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora dr. Angermanna w Przemyślu i poleca mu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 28 marca 1896.

L. 4152 (3145 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Pinkasa Kerbera i Itę Kerber, że przeciw nim wniósł Salamon Mauer pozew de praes. 20 kwietnia 1896 l. 4002 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1896 l. 4002 doręczonym został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adw. dr. Malcowi z substytucyą adw. dr. Reinera w Rzeszowie i poleca im, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków, obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Rzeszów, 24 kwietnia 1896.

L. 7654 (3118 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Freud, że na prośbę Abrahama Frieda wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 28 marca 1896.

L. 2500 (3142 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żmigrodzie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" po niemiecku „Spar- nnd Credit-Verein zu Żmigród registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung", pod którą na podstawie statutu z dnia 28 lutego 1896 zawiązało się stowarzyszenie ze siedzibą w Żmigrodzie, którego przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swym za umiarkowanym procentem kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemyśle w drodze wzajemnego kredytu.

Czas trwania tego Towarzystwa jest nieograniczony a w skład dyrekcyi takowego wchodzą pp. Markus Hersch Weinfeld, Samuel Henoch Reichman jako dyrektorowie, Lipe Weingarten i Jakób Rab jako zastępcy dyrektorów wszyscy czterej w Żmigrodzie zamieszkali, którzy firmę Towarzystwa w ten sposób podpisują, że pod wyciśniętem stampiglią bądź w polskim, bądź w niemieckim języku brzmieniu firmy dwaj dyrektorowie lub w razie przeszkody jeden dyrektor i jeden zastępca dyrektora imię swe i nazwisko własnoręcznie podpisują.

Członkowie Towarzystwa ręczą za wszystkie zobowiązania Towarzystwa nietylko wpłaconym udziałem, ale nadto jeszcze kwotą równającą się pięciokrotnej wysokości swych udziałów.

Wszelkie ogłoszenia Towarzystwa uskuteczniają się pisemnie przez obwieszczenie w lokalu Towarzystwa i przez publiczne afiszowanie ogłoszenia w mieście Żmigrodzie.

Jasło, 18 kwietnia 1896.

L. 9451 (3160 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach w sprawie egzekucyjnej Zofii Cygan przeciw Marcinowi Łabędziowi pcto 19 zł. 34 ct. dla uiewiadomego z miejsca pobytu egzekuta ustanawia kuratorem tutejszego zastępcę c. k. notaryusza p. Jana Glasera i o tem nieobecnego z tem się zawiadamia, że środki do obrony winien kuratorowi dostarczyć, lub innego pełnomocnika dla siebie obrać, inaczej by skutki swego zaniedbania sobie przypisać musiał.

Dobczyce, 30 marca 1896.

L. 5616 (3351 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu Ozyaszowi Sternbergowi, że przeciw niemu przez Berla Russa pozew de praes. 2 kwietnia 1896 l. 5616 o uznanie mocy egzekucyjnej wyroku do l. 11797/92 za zgasłej etc. wniesiony został.

Dla Ozyasza Sternberga ustanawia się kuratorem ad actum p. dr. Bernarda Altera w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza wyznaczając termin do rozprawy na dzień 2 czerwca 1896.

Wzywa się zatem Ozyasza Sternberga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał.

Radziechów, 14 kwietnia 1896.

L. 2767 (3189 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do wiadomości, że po śp. Łukaszu Komaryniec, zmarłym w Hnilicach 27 listopada 1891 dziedziczy z ustawy Darka Kuźma. Ponieważ Sądowi jej miejsce pobytu jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, by w ciągu roku od dnia poniżej umieszczonego, oświadczenie do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa zostanie z ustawowymi dziedzicami i z kuratorem jej Pionem Wesołowskim z Hnilic przeprowadzona.

Nowesioło, dnia 20 maja 1895.

L. 6162 (3187 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu poza granicami Monarchii przebywającego Jana Swinickiego, że w sprawie egzekucyjnej Michała Woźniaka przeciw niemu pto 50 zł. celem doręczenia mu ts. rezolucyi tabularnej z dnia 23 lutego 1895 l. 1573 kuratora dlań w osobie Jana Sieczkowskiego gospodarza z Lutczy ustanowiono i temuż kuratorowi rzeczoną rezolucyę doręczono.

Krosno, dnia 28 lipca 1895

L. 5646 (3164 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Lipmana Weissa, że w sprawie egzekucyjnej Salo Rittermana przeciw niemu pto 50 zł. aw. Majer Hirsch kuratorem dla niego ustanowionym został i że temuż odnośną rezolucyę doręczono.

Muszyna, 1 września 1895.

L. 4417 (3180 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw Mechlowi Dawidowi 2 im. Bannerowi o 525 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Wieselberga kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. Wieselbergowi nakaz zapłaty z 7 marca 1896 l. 4417.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 2335 (3179)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 1 lutego 1896 l. 768 wpisano dnia 19 marca 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy Juda Zimmer dzierżawca propinacyi i młynów w Wiśniowczyku.

Brzeżany, 28 marca 1896.

L. 6692 (3182 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Bannera, że na prośbę Józefy Łyszczyńskiej i Romualda Wojciechowskiego wydano uchwałę z dnia 28 września 1895 l. 20901 i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Blaustein, przyczem wzywa go by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Stanisławów, 3 kwietnia 1896.

L. 5019 (3374 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakób Bärenhauta, że Aron Mandel wytoczył przeciw niemu skargę pod dniem 10 kwietnia 1896 l. 5019 o zapłacenie 79 zł. 2 ct. a. w.

Na tę skargę wyznaczono w tutejszym sądzie termin do r. zprawy sumarycznej na dzień 21 maja 1896 godzinie 9 rano i ustanowiono dla pozwanego kuratora ad actum dr. Ernesta Geisslera adw. z Nowegotargu.

Poleca się pozwanemu, aby temuż kuratorowi dostarczył środków dowodowych do obrony lub ustanowił sobie innego zastępcę i zawiadomił o tem sąd tutejszy inaczej szkodliwe następstwa przypisze własnej opieszałości.

Nowytarg, 12 kwietaia 1896

L. 9486 (3410 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Antoniego Nabrzeskiego, że Mechel Rath wniósł przeciw niemu skargę drobiazgową pod dniem 18 września 1895 l. 8401 o zapłatę 15 zł. 25 ct. że kuratorem dla niego ustanowiono Sebastyana Zalota z Tryńczy i że do rozprawy termin na dzień 9 czerwca 1896 wyznaczono, a zarazem wzywa go aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż złe skutki z zaniechania wyniknąć mogące sobie przypisze.

Leżajsk, 3 grudnia 1895.

L. 2381 (3401 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Aron Hersch Knöbel wniósł pod dniem 14 kwietnia 1896 l. 2381 pozew przeciw Fedorowi Gajdoszowi pto 27 zł. 50 ct. a. w.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratorem w osobie Michała Nimca w Przybyszowie. Do rozprawy wyznacza się termin na 29 maja 1896 o 9 rano.

Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.

Bukowsko, 14 kwietnia 1896.

L. 2254 (3183 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wdrażając na prośbę Łybe Nadler z dnia 13 stycznia 1896 l. 863 po wysłuchaniu strony przeciwnej postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej stanisławowskiej kasy oszczędności nr. 2227 na kwotę 40 zł. wystawionej, wzywa wszystkich, którzyby do tej książeczki jakie prawa podnieść chcieli, by takowe w okresie sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tem pewniej w tym sądzie zgłosili, ileże inaczej rzeczona książeczka po bezskutecznym upływie powyższego terminu za stanowczo umorzoną zostanie uznana.

Stanisławów, 31 marca 1896.

L. 2530 (3143)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Jaśle zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“ że w walnem zgromadzeniu tego Towarzystwa na dniu 5 lutego 1896 na dalszy przeciąg trzech lat w miejsce dawnego z 5 członków złożonego zarządu nowy zarząd z 3 jedynie członków w osobach dotychczasowych dyrektorów Bogusława Steinhausa z Jasła, Sisla Schmindlinga z Żółkowa i Markusa Oberländera z Jasła obranym został.

Jasło, 18 kwietnia 1896.

L. 7714 (3147)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w księdze handlowej dla firm spółkowych przy zaprotokołowanej na podstawie uchwały z dnia 3 października 1895 l. 20326 firmie spółkowej „Leiser Salpeter, Jakób Kopel Deutsch i Moses Steuer wyrób i sprzedaż octu w Mielcu“ uwidocznionem zostało, iż firma ta zmienioną została na firmę „wyrób i sprzedaż octu w Mielcu Leiser Salpeter i Mojżesz Steuer“, iż spólnikami jawnymi są Leiser Salpeter i Mojżesz Steuer przemysłowcy w Mielcu zamieszkali, i że ciż spólnicy spółkę razem zastępować będą.

Tarnów, 16 kwietnia 1896.

L. 5339 (3150)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie, Kasa oszczędności i pożyczek w Strusowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu tego stowarzyszenia w dniu 19 lutego 1896 odbytem dotychczasowi dyrektorowie ks. Teodor Cegielski, Józef Łobos i Józef Siarkiewicz ponownie, zaś na zastępców dyrektorów tego stowarzyszenie na miejsce dotychczasowych Edwarda Hrazdelka, Ludwika Lejczaka i Majera Berischa dwojga imion Zimmeta, Jan Marcinów, Marcin Niewiadomy i Samuel Willner wszyscy w Strusowie zamieszkali na lat trzy wybrani zostali.

Tarn pol, 21 marca 1896.

L. 26 (3154 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Brzeżanach podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie tabularnej Dyrekcyi upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego przeciw Bronisławowi Melchertowi pto 52 zł. z pn. kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Bronisława Melcherta p. adw. dr. Stanisław Schätzel ustanowiony został.

Brzeżany, 3 marca 1896.

L. 4825 (3193 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej dr. Bolesława Strowskiego przeciw spadkobiercom Piotra Fereta pcto 200 zł. zawiadamia niewiadomego z pobytu egzekuta, Wincentego Fereta, że c. k. notaryusz dr. Strzelbicki ustanowiony został dla niego kuratorem.

Ropczyce, 16 kwietnia 1896.

L. 1867 (3225 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Żmijowskiego, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowych uchwał tabularnych z dnia 3 maja 1894 l. 2600, z dnia 11 maja 1894 l. 2765, 2766, 2767 i 2768 ustanowiono dla niego kuratora ad actum Jana Zahorôjka naczelnika gminy z Podhorzec.

Olesko, 16 maja 1895.

Zl 8281 (3210 1—3)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnów fordert hiemit auf den Inhaber des in Verlust geratenen Wechsels, welcher ausgestellt in Tarnów den 19 Februar 1896 von Simon Klinger über 95 fl. 26 kr. zahlbar drei Monate a Datto von Frau Liebe Pönstein und J. Pönstein in Ropczyce akceptirt, domicilirt in Tarnów bei Simon Klinger, auf der Vorderseite mit den Unterschriften dss Simon Klinger als Ausstellers und der Liebe Pönstein sowie des J. Pönstein als Akceptanten, auf der Rückseite mit den Unterschriften der Simon Klinger und der Firma Rampel & Endler in Warnsdorf als Indossanten versehen war, oben beschriebenen Wechsel dem hiesigen Kreisgericht so gewiss binnen 45 Tagen vom 20 Mai 1896 angefangen vorzulegen, widrigens derselbe nach Ablauf dieser gesetzlichen Frist für nichtig erklärt werden wird.

Tarnow, 23 April 1896.

L. 1779 (3209)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy Noe Grün, handel drzewem w Żarówce, którą ustanowiony prokurzysta Uscher Chrząz prowadzić i podpisywać będzie.

Tarnów, 30 stycznia 1896.

L. 10069 (3220 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ustanawia celem doręczenia tus. rezolucyi z dnia 25 lipca 1893 l. 5508 dr. Wiktora Szancera adw. w Dąbrowie kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny 1o Iwczykowej 2o Piotrowskiej i o tem ostatnią zawiadamia.

Dąbrowa, 2 listopada 1895.

L. 2517 (3221 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Onufrego Wicko, ażeby do roku wniósł oświadczenie się do spadku po zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli śp. Janie Wicio recte Wicko, gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Tygermanem z Dobromila przeprowadzoną będzie.

Dobromil, 20 marca 1896.

L. 11855 (3213 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Karolus wnuczkę śp. Jakóba Paździory z Łękawicy, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym deklaracyę do spadku po śp. Jakóbie Paździorze zmarłym w Łękawicy dnia 22 czerwca 1890 na zasadzie ustawniczego porządku dziedziczenia wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Marcinem Garncarczykiem z Łękawicy przeprowadzonym będzie.

Wadowice, 7 lutego 1896.

L. 1925 (3281 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomą z mieją̨ca pobytu Annę Karasińską, że przeciw niej i spólnpozwem de praes. 7 grudnia 1895 l. 10078 wytoczonym został przez Jędrzeja Karasińskiego spór o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia względnie o zapłatę 70 zł. z pn., oraz że kuratorem dla niej ustanowionym został dr. Tadeusz Bresiewicz adwokat w Kalwaryi.

Wzywa się przeto Annę Karasińską, aby w 30 dniach doniosła sądowi o swem miejscu pobytu, lub pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spór z kuratorem przeprowadzonym zostanie.

Kalwarya, 7 marca 1896.

L. 7666 (3272 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia Simona Gellera o którego życiu i miejscu pobytu brak wiadomości, o tem że na pozew Arona Bachera i Herscha Karmina wydał doń nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z 6 prc. od 2 lipca 1895 bieżącemi odsetkami i kosztami 7 zł. 17 ct. w. a., że dlań ustanowił kuratorem adw. dr Mantla z podstawieniem adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu i wzywa go w tej drodze, by kuratorowi udzielił wskazówek lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Tarnopol, 25 kwietnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Товариство взаимнихъ обезпечень „Днѣстеръ“ у Львовѣ.

РАХУНОКЪ ЗЫСКОВЪ И СТРАТЪ

за часъ вôдъ 1 Сѣчня до 31 Грудня 1895.

Ч. п.	Выдатки:		злр.	кр.
1	Премія контрасекураційна по потрученю провизіи		58.434	07
2	Выплаченѣ шкоды и кошта ратунковѣ зл.	108,681·14		
	до того кошта ликвидаціи „	2,052·23		
	Сума зр.	108,7[illegible]3·37		
	вôдъ того часть контрасекурована „	44·263·60	66.439	77
3	Резерва шкôдъ на рôкъ 1896 зр.	453·02		
	вôдъ того часть контрасекурована „	132·98	320	04
4	Кошта администраціи:			
	а) Льокаль зр.	1,170·84		
	б) Платнѣ сталѣ, пров. и додат, на помешкане „	12,702·56		
	в) Кошта подорожи Чл. Р. Н. и ур. „	313·26		
	г) Потребы канцелярійнѣ „	1,062·48		
	д) Передплаты и оголошеня „	598·79		
	е) Порторія Дирекціи и Аґентôвъ „	3,187·41		
	ж) Датки для сторожей огневыхъ „	109·50		
	з) Ремунераціи и инший даткн „	1,197·50	20.342	34
5	Провизія агентôвъ		11.807	57
6	Оплаты Державнѣ и належитости стемплевѣ		935	48
7	Вôдписанѣ претенсіи		474	41
8	Вôдписано зъ инвентара, друкôвъ и матерялôвъ агенційныхъ		899	29
9	Резерва преміи на рôкъ 1896		31.670	05
	Сальдо		2.515	68
			193.838	70

Ч. п.	Приходы:		злр.	кр.
1	Зарезервовано въ року 1894:			
	а) Резерва преміи вр.	22,814·—		
	б) Резерва шкôдъ „	440.03		
	в) Зворотъ зъ Товар. контрасек. „	12,783·47	36.038	40
2	Задатки на премію за обезпеченя		153.444	20
3	Належитости за полісы		2.366	69
4	Процента:			
	а) вôдъ цѣнныхъ паперôвъ зр.	1,128·56		
	а) вôдъ вкладокъ въ инстит. кред. „	131·45	1.260	01
5	Зыскъ на курсѣ цѣнних паперôвъ		178	25
6	Инши доходы		551	15
			193.838	70

РАХУНОКЪ БИЛЯНСУ.

Ч. п.	Актива:		злр.	кр.
1	Готôвка въ касѣ		4.653	22
2	Цѣннѣ папери пôсля специфікаціи, по курсѣ зы дня 31 грудня 1895		56.214	60
3	Въ институціяхъ кредитовихъ:			
	а) въ Гал. Ванку квасвôмъ вкладка зр,	1,194·55		
	б) „ „ кредит. „ „	181·69		
	в) въ Обществѣ „Вѣра“ въ Перемышли „	1.049·39		
	г) въ Банку звязк. въ Станиславовѣ „	1,033·10		
	д) въ Товар. „Надѣя“ Бережани „	511·23		
	е) въ Народнôй Торговли во Львовѣ „	3,276·12		
	ж) въ Товар. вз. кредита „Днѣстеръ“ „	2,276·—		
	з) въ Щадницѣ почтовôй въ Вѣдни „	1,868·43	11.390	51
4	Задатки на платнѣ		370	—
5	Рôжнѣ добиторы		482	98
6	Наперед уплаченнй чинш и додат. на пом. уряд.		246	66
7	У Товариствъ контрасекур.		6.219	12
8	У Агентôвъ залеглости		29.704	59
9	Инвентаръ и друки по вôдписаню амортизаціи		7.843	88
10	До амортизаціи кошта заснованя и организаціи		7.008	47
11	Депозита		8.395	—
			132.529	03

Ч. п.	Пассива:		злр.	кр.
1	Фондъ основний		50.000	—
2	Фондъ резервовый		38.262	51
3	Резерва преміи на р. 1896		31.670	05
4	Резерва шкôдъ		320	04
5	Непôднятый процентъ вôдъ листôвъ удѣловихъ		775	38
6	З кредиторы:			
	а) Банкъ красвый, Львôвъ, рах. бѣж. зр.	97·—		
	б) Друкарня Тов. им. Шевченка „	194.25		
	в) Агенты за непôднесэну провизіѣ „	273·96	565	21
7	2% дод. на сторожь огн. въ Буковины		25	16
8	Кавціи		8 395	—
9	Надвизжка		2.515	68
			132.529	03

Львôвъ дня 31 грудня 1895.

ДИРЕКЦІЯ:

Дръ Дамянъ Савчакъ. *Дръ Стефанъ Федакъ.*

Дръ Ярославъ Лулачковскій.

За бухальтерію:

Василь Рыхвицкій, *А. Кіякъ.*

КОМИСІЯ РЕВИЗІЙНА:

Володимиръ Ганкевичъ. *Іосифъ Хлопецкій.*

Григорій Щирба.

4572

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. dr. Władysławowi Szujskiemu kapitały 32661 zł. 68 ct. i 22213 zł. 74 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 38300 zł. i 32000 zł. wa. na hipotece dóbr Mszana dolna, Glisne i Sło[illegible] w powiecie limanowskim położonych intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1896 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. dr. Władysława Szujskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1896.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie.

L. 18451/B. (3379 1—2)

Rozpisanie ofert.

W drodze publicznego konkursu jest do oddania wykonanie adaptacyi i rozszerzenie istniejącego budynku stacyjnego wraz z werandą, budynkami bocznemi na dworcu c. k. kolei państwowej w Haliczu, dalej postawienie szopy na rekwizyta, wykonanie fundamentu na wagę pomostową, wykonanie dwóch popielnic do czyszczenia lokomotyw, trzech szacht[illegible]wiowych i wentylowych, jakoteż ustawienie profilu ładunkowego.

Cena kosztorysowa wszystkich powyżej wyliczonych robót wynosi w przybliżeniu 44000 zł. wa.

Bliższe warunki co do wnoszenia ofert, wykaz robót, odnośne plany, jak również i opis projektowanej budowy, są do przejrzenia w Inspektoracie dla utrzymania kolei c. k. Dyrekcyi ruchu w Stanisławowie (budynek administracyjny 2 piętro) w godzinach urzędowych, gdzie na żądanie odpowiedne wyjaśnienie udzielone i formularze ofert wydane będą.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z kwitem na złożone wadyum w kwocie 2200 zł. wa. opatrzone napisem „Oferta na budowę w Haliczu“ wniesione być mają najdalej do 15 maja br. 11 godzina przed południem (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi ruchu w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o 3 godzinie po p. (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcyi ruchu.

Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci na przychylne załatwienie reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych jakoteż znajomości technicznych, wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty niezaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia odpowiedniego wadyum, wreszcie nieodpowiadające zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w maju 1896.

C. k. Dyrekcya ruchu.

Dyrekcya galicyjskiego Zakładu dla Ciemnych we Lwowie.

Zamknięcie rachunków za rok 1895.

I. Dochód w roku 1895.	zł.	ct.
1. Odsetki od legatów intabulowanych	467	25
2. „ „ papierów wartościowych	5495	10
3. Dochód z dóbr Buków i Trześniów	1500	—
4. Czynsz z domu l. k. 140 m.	1000	—
5. Subwencya Wydziału krajowego	2000	—
6. „ gm. m. Lwowa	500	—
7. „ gm. m. Krakowa	100	—
8. Subwencya gal. Kasy oszczędności	500	—
9. Dar hr. Szczęsnych Koziebrodzkich	100	—
10. Dar p. Gwidona Milana	10	—
11. Dar od N. N.	5	40
12. Z puszki w c. k. Namiestnictwie	4	52
13. Wyroby wychowanków 234·86, zwrot 2/3 cz. wychowankom 156·52, reszta przypadająca Zakładowi	78	34
14. Różne	82	50
15. Zyski na konwersyi papierów wart.	312	52
16. Z dochodów funduszu budowy nowego domu zakładowego	100	13
Razem	12255	76

II. Rozchód w roku 1895.	zł.	ct.
1. Pensye, płace, remuneracye	4464	—
2. Wikt	4066	96
3. Opał i światło	403	17
4. Odzież, bielizna, obuwie, pościel	636	96
5. Przybory do kształcenia	370	59
6. Potrzeby zdrowia wychowanków	85	53
7. Drobne wydatki wychowanków	63	54
8. Pożyczki i zapomogi wychowankom	13	—
9. Wyjazd wychowanków	136	44
10. Pogrzeb wychowanki	27	44
11. Wyprawa wychowanków występujących	33	23
12. Wsparcia byłym wychowankom	300	—
13. Utrzymanie domu zakładowego	645	42
14. Zarząd domu zakładowego	32	24
15. Urządzenie domu zakładowego	124	43
16. Plac pod budowę	6	93
17. Wystawa	10	—
18. Kancelarya	678	85
19. Różne	83	$18\frac{1}{2}$
20. Msza żałobna za ś. p. Sewerynę Skrzyńską	4	—
Razem	12185	$91\frac{1}{2}$
Przeciwstawiając Przychód	12255	76
Stan gotówki na r. 1896	69	$84\frac{1}{2}$

III. Majątek własny z końcem r. 1895.	zł.	ct.
1. a) Dom zakładowy w cenie kosztów budowy	26100	—
b) Sprzęty w zakładzie	852	19
c) Plac pod budowę nowego zakładu w cenie nabycia	22500	—
	49452	19
2. Zapisy intabulowane	11445	—
3. Papiery wartościowe kursowej wartości	126645	96
4. Dóbr funduszu Sikorskich $1/3$ cz.	30000	—
5. Dom we Lwowie pod l. 140 m.	20000	—
Łącznie	237543	15

IV. Preliminarz przychodów na r. 1896.	zł.	ct.
1. Pozostałość kasowa z r.	69	$84\frac{1}{2}$
2. Odsetki od papierów wartościowych	5523	67
3. „ „ legatów intabulowanych	467	25
4. Przychód z $1/3$ części dóbr Buków i Trześniów	1300	—
5. Przychód z domu lk. 140 m. Lwów	1000	—
6. Subwencya	3100	—
7. Wyroby wychowanków	180	—
8. Opłaty za wychowanków	150	—
9. Różne	9	$23\frac{1}{2}$
Razem	11800	—

V. Preliminarz rozchodów na r. 1896.	zł.	ct.
1. Pensye, płace i remuneracye	4200	—
2. Wikt	5000	—
3. Odzież dla chłopców	600	—
4. „ „ dziewcząt	350	—
5. Przybory do nauki szkolnej, muzyki, robót kobiecych i robót koszykar.	380	—
Do przeniesienia	10530	—
Z przeniesienia	10530	—
6. Leki, potrzeby domowe, sprzęty	180	—
7. Opał i światło	420	—
8. Utrzymanie budynku	300	—
9. Zaopatrzenie byłych wychowanków	300	—
10. Zaopatrzenia wychowanków występujących z Zakładu	150	—
11. Zwrot wychowankom za wyroby	120	—
12. Kancelarya i wydatki kancelaryjne	650	—
13. Msza za śp. Sewerynę Skrzyńską	4	—
14. Należytość ekwiwalentowa za r. 1896.	156	—
Razem	12810	—
Przeciwstawiając przychody	11800	—
Pozostanie niedobór	1010	—

do pokrycia z nadzwyczajnych przychodów, a ewentualnie z przychodów funduszu budowy nowego domu zakładowego.

VI. Fundusz budowy nowego domu zakładowego.	zł.	ct.
A) Dochód w r. 1895		
1. Odsetki od papierów wartościowych	4143	70
2. Zysk przy konwersyi papierów wart.	186	38
3. Pobrano na poczet ceny kupna za grunt pod l. $27^2/_4$ (zakupiony niegdyś pod budowę nowego domu zakładowego) 30000 —; Zapłacono za grunt l. k. 520A. $1/4$ kupiony pod budowę nowego domu zakład. 22500 —; Zyskano 7500 —; Zakupiono pap. wartość. 7307 —; 193 —; Drobne wydatki 5 65; Zysk w gotówce	187	35
Razem dochód	4517	43
B) Rozchód w r. 1895.		
1. Zakupno papierów wartościowych	4417	20
2. Wcielono do przychodów ogólnych	100	23
	4517	43
C. Majątek funduszu budowy. Papiery wartościowe (wartość kursowa z 31. grudnia 1895)		
1. Papiery z lat ubiegłych	93107	20
2. Pobrano na poczet ceny kupna wynoszącej 56500 zł. wa. za grunt pod lk. $27^2/_4$ (zakupiony niegdyś pod budowę nowego domu zakładowego) 30000 —; Zapłacono za grunt pod lk. 520 a. $1/4$, kupiony obecnie pod budowę nowego domu zakładowego (ul. św. Zofii) 22500 —; Z gotówki 7500 —; kupiono papiery wartościowe wartości kursowej	7035	—
3. Papiery przykupione w r. 1895	4362	50
Łącznie	104504	70
D) Preliminarz przychodów na r. 1896. Odsetki od papierów wartościow.	4426	20
E) Preliminarz rozchodów na rok 1896		

Przychody zostaną skapitalizowane na rzecz funduszu budowy, o ile nie będą potrzebne na pokrycie niedoboru spowodowanego ogólnemi wydatkami.

VII. Fundacya im. Karola Beliny Brzozowskiego na raczenie wychowanków w Święta Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia.	zł.	ct.
A) Dochód w r. 1895. Odsetki od papierów wartościow.	90	—
B) Rozchód w r. 1895		
Raczenie wychowanków	61	—
Wychowankom na książeczki oszczędności	29	—
	90	—
C) Majątek fundacyi (wartość kursowa)	2044	—
D) Preliminarz dochodów na r. 1896	90	—
E) Preliminarz rozchodu na r. 1896		
Raczenie wychowanków	71	—
Wychowankom na książeczki oszczędności	19	—
Razem	90	—

Z Dyrekcyi gal. Zakładu dla Ciemnych.

We Lwowie, dnia 20 kwietnia 1896.

Dyrektor: **Jerzy Czartoryski.**

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich